Wydanie I

ŁÓDŹ
piątek, 15 sierpnia 1986 roku
Rok XLII 189 (12095)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 8 ZŁ

# DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

## PRZYWRÓCIĆ BLASK ŁÓDZKIEJ SECESJI!

Mamy tych secesyjnych zabytków w samym Śródmieściu 180, łącznie w Łodzi ponad 300. Szczycimy się nimi i z przyjemnością słuchamy, kiedy mówią o nich z uznaniem mieszkańcy innych miast. W czasie sesji RWPG na tematy budownictwa, która odbyła się w maju w Łodzi zwrócił na nie uwagę węgierski minister budownictwa, który ma na ten temat niemało do powiedzenia jako że Budapeszt jest w dużym stopniu właśnie secesyjny.

Tymczasem naszą secesję spotyka ten sam los co większość starego łódzkiego budownictwa, oczekującego latami na remonty. Nie są one przeprowadzane z różnych powodów, a między innymi także

z braku funduszów. Dlatego też warto zastanowić się nad interesującą inicjatywą Komitetu Łódzkiego PZPR podchwyconą przez Wydział Gospodarki Mieszkaniowej i Remontów UMŁ. Zakłada ona ni mniej ni więcej, ale utworzenie w Łodzi, na kształt działających w Krakowie i Lublinie, towarzystwa społecznego, a którego celem byłoby nie tylko popularyzowanie zabytków, ale także i zdobywanie społecznych funduszów na ich rewaloryzację. (p)

## Dziwny jest ten świat

**NA BIEGUNACH NIE TRZEBA FRYZJERÓW**

Prasa amerykańska podała, na podstawie wieloletnich sprawozdań licznych ekspedycji, które przebywały w okolicach podbiegunowych, że włosy rosną tam trzy razy wolniej niż w umiarkowanych i tropikalnych strefach klimatycznych.

**WODA W MORZU ŚRÓDZIEMNYM**

Grupa naukowców francuskich, w oparciu o komputer obliczyła, że każdego roku z Morza Śródziemnego wyparowuje 3.600 kilometrów sześciennych wody. Ustalono również, że cała woda mogłaby wyparować z tego zbiornika wodnego w ciągu 1.186 lat.

Na razie jednak poziom wody w Morzu Śródziemnym nie zmienia się, a dzieje się to dlatego, że 40 proc. wyparowanej wody otrzymuje z rzek, jakie wpływają, głównie z kontynentu europejskiego, a resztę uzupełniają wody Atlantyku wlewające się do Morza Śródziemnego przez Cieśninę Gibraltarską.

**SAMOCHÓD W ROLI TARANA**

35-letnia Cathleen Kadlub, prowadząca samochód pod wpływem alkoholu, wybrała najgorszy cel do staranowania: dom w którym mieszkał szef policji w mieście Boise, w stanie Idaho. Szczęśliwym trafem komisarz James Montgomery wraz z rodziną był nieobecny w momencie najechania na jego dom przez niefortunną automobilistkę.

Porucznik Larry Jones, który jako pierwszy zjawił się na miejscu wypadku, nie mógł nadziwić się, jak wspomniana automobilistka potrafiła tak zniszczyć solidny budynek zwykłym samochodem osobowym. Pojazd wpierw najechał na schody, po czym rozwalił kawał muru, powodując szkody oszacowane na ok. 3000 dol. Na dalsze 3000 dol. oceniono szkody w pojeździe.

Cathleen została postawiona w stan oskarżenia za brak rozwagi za kierownicą i prowadzenie pod wpływem alkoholu. Zanim stanie przed sądem, musi wyleczyć w szpitalu obrażenia odniesione podczas wypadku.

**PECHOWY ŻEGLARZ REKORDZISTĄ**

James Carolyon, z zamiłowania żeglarz, ustanowił swoisty rekord — dziewięć wypadków z rzędu. Tyle właśnie razy musiała go wydobywać z opresji straż przybrzeżna. Przyczyny kłopotów Carolyona były zawsze te same — przeciekający jacht i zdezorientowanie. Straż wybrzeża miała w końcu dość tych niefrasobliwych rejsów i odebrała mu licencję żeglarską. egr. (kl)

# Przed przeglądem struktur organizacyjnych i stanowisk pracy

**W KOMITECIE CENTRALNYM PZPR ODBYŁA SIĘ 14 BM. NARADA SEKRETARZY EKONOMICZNYCH KOMITETÓW WOJEWÓDZKICH PARTII, KTÓREJ PRZEDMIOTEM BYŁY PROBLEMY REALIZACJI PRZEGLĄDU STRUKTUR ORGANIZACYJNYCH I STANOWISK PRACY W GOSPODARCE I PAŃSTWIE.**

Przedstawiono podstawowe cele przeglądu i generalne zasady realizacji tego wielkiego przedsięwzięcia, którego skalę i złożoność można przyrównać do reformy gospodarczej. Te dwa ogromne procesy przeobrażeń powinny się obecnie wspierać. Podkreślono, że znaczne zróżnicowanie poszczególnych obszarów przeglądu (struktury organizacyjne gospodarki, wewnętrzne struktury zatrudnienia w przedsiębiorstwach, sfera obsługi ludności i in.) powoduje konieczność indywidualnego precyzowania celów i form przeglądu, uwzględniających odrębne cechy i warunki tych dziedzin. Wymieniono poglądy na temat koncepcji sterowania przeglądem oraz zadań instancji partyjnych w tej dziedzinie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Wszystko zależy od maksymalnego wzrostu efektywności gospodarowania

**W Komisji Planowania przy RM odbyło się spotkanie przedstawicieli przedsiębiorstw — konsultantów reformy gospodarczej. Tematem były założenia Centralnego Planu Rocznego na 1987 r. opublikowane w czerwcu br. i poddane społecznej dyskusji.**

Określenie i zrealizowanie celów przyszłorocznego planu — podkreślili, na wstępie przedstawiciele Komisji Planowania — musi uwzględniać realia obecnej sytuacji gospodarczej kraju, w tym zwłaszcza przewidywany niewielki wzrost zatrudnienia, potencjału produkcyjnego oraz dostaw surowców i materiałów. Stąd też plan powinien być podporządkowany zasadzie maksymalnego wzrostu efektywności gospodarowania; kładzie się w nim nacisk na oszczędność, racjonalne wykorzystanie czasu pracy, zatrudnienia, oraz zapoczątkowanie przemian strukturalnych. Te pozytywne tendencje powinno wyzwolić wejście w drugi etap reformy gospodarczej, którego istotnym elementem będzie zastosowanie w szerszej skali tzw. przymusu ekonomicznego. Wymaga to jednak szybszego zrównoważenia gospodarki, a zwłaszcza rynku nie tylko artykułów konsumpcyjnych, ale również zaopatrzeniowych.

Wykonanie założeń przyszłorocznego planu uwarunkowane jest też znacznym wzrostem eksportu.

Z wypowiedzi przedstawicieli przedsiębiorstw wynikało, iż — akceptując generalnie cele planu — dostrzegają oni zarazem wiele barier stojących na drodze do efektywności. Skończyły się — ich zdaniem — rezerwy proste. Dalsze oszczędniejsze gospodarowanie wymaga modernizacji potencjału produkcyjnego i szybszego postępu technicznego. Wyrażając opinię, iż eksport w dużej mierze decydować będzie o przyszłości naszej gospodarki przedsiębiorstwa postulują również rozszerzenie gamy mechanizmów ekonomicznych premiujących eksportową produkcję i wyzwalających proeksportowe tendencje.

(PAP)

## Konsultacje ZSRR-USA będą kontynuowane

Robocze spotkanie z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych poświęcone sprawom zbrojeń nuklearnych i kosmicznych zostało przeprowadzone w trybie przygotowań do spotkania ministra spraw zagranicznych ZSRR z sekretarzem stanu USA — oświadczył szef zarządu informacji radzieckiego MSZ Giennadij Gierasimow na konferencji prasowej dla dziennikarzy radzieckich i zagranicznych w Moskwie. Zdecydowanie opowiadamy się za takim porozumieniem, które zagwarantowałoby zapobieżenie wyścigowi zbrojeń w kosmosie i położenie mu kresu na ziemi. Strona radziecka gotowa jest szukać rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Właśnie do tego zmierzały przedstawione przez nas kompromisowe propozycje — tzw. wariant przejściowy.

Byłoby przedwczesne podsumowywanie wyników przeprowadzonych rozmów. Strony uzgodniły, że odbędzie się druga runda konsultacji, tym razem w Waszyngtonie — powiedział G. Gierasimow.

Odpowiadając na pytanie o poufności rozmów przedstawiciel MSZ powiedział, że sam przedmiot rozmów nie stanowił tajemnicy. Jednocześnie jednak sprawa jest bardzo poważna, ponieważ omawiany jest nie jakiś wyizolowany problem radziecko-amerykański, ale ogólnoludzki problem zapobieżenia katastrofie nuklearnej, problem, który dotyczy wszystkich. W tej sprawie każdy ma prawo wyrazić swoje zdanie.

### III Samolotowe Mistrzostwa Europy

## Czy Polacy „wylatają" medal?

Wczoraj rozegrano pierwszą konkurencję nawigacyjną w odbywających się na łódzkim Lublinku III Samolotowych Mistrzostwach Europy w Lataniu Precyzyjnym. Na godzinę przed startem piloci przeszli punktowaną próbę tzw. obliczeniową, polegającą na zaplanowaniu — na podstawie map, zdjęć i komunikatów meteo — trasy i czasu przelotu. Identycznych obliczeń dokonał komputer. Żeby nie „złapać" punktów karnych, pilot nie mógł pomylić się więcej niż o 5 sekund i 2 stopnie (odchylenie od kursu).

Piętnaście minut później pierwsza maszyna wzbiła się w powietrze. Zadaniem pilotów był przelot wyznaczoną przez komputer trasą w ściśle określonym czasie (z dokładnością do 2 sek. na każdym z kilku odcinków), odszukanie wyłożonych przez sędziów znaków, odnalezienie widniejących na otrzymanych zdjęciach obiektów i naniesienie ich na mapę.

Niestety, regulamin mistrzostw zabrania ujawniania wyników przed zakończeniem wszystkich konkurencji. Ze źródeł nieoficjalnych wiemy, że naszym poszło nieźle. Te same źródła potwierdzają wcześniejsze informacje, że w poprzedniej konkurencji — lądowania — najlepsi byli Polacy i Szwedzi. Wydaje się więc, że nasze szanse na medal rosną. Zresztą polscy piloci od początku uważani byli za jednych z faworytów mistrzostw.

Jeśli dziś utrzyma się dobra pogoda kontynuowane będą konkurencje nawigacyjne, jeśli zaś warunki atmosferyczne ulegną pogorszeniu — dokończone zostaną próby lądowania. Jutro zaś, o godz. 14 rozpoczną się na Lublinku pokazy lotnicze z akrobacjami, spadochronami i innymi atrakcjami. (ab)

## Uczniowski strajk w Soweto

Tysiące czarnoskórnych uczniów trzeci dzień z rzędu kontynuowało w murzyńskim getcie Soweto koło Johannesburga strajk szkolny, zorganizowany na znak protestu przeciwko obecności reżimowych sił bezpieczeństwa w szkołach, aresztowaniom uczniów na podstawie drakońskich przepisów stanu wyjątkowego oraz nowym szkolnym przepisom porządkowym, narzuconym przez rasistowskie władze.

Akcja bojkotu zajęć szkolnych rozszerza się na inne osiedle murzyńskie na terenie RPA. Wielu uczniów zapowiedziało, że nie wznowi nauki aż do stycznia przyszłego roku, kiedy zaczyna się nowy rok szkolny.

Z okazji 44 rocznicy pierwszego transportu więźniów z Warszawy do Oświęcimia złożono wczoraj wieńce pod pomnikiem Ofiar Niemieckich Obozów Zagłady i pomnikiem Ofiar Pawiaka.

CAF — W. Rozmysłowicz.

### W MEDYCE

## 7 godzin w kolejce

Jak poinformował naczelnik Oddziału Drogowego Urzędu Celnego w Medyce Ryszard Ryfiak — ruch na tym przejściu nadal jest duży, ale postój w kolejce znacznie się skrócił, choć sięga jeszcze ok. 7 godzin.

Apele o korzystanie ze znacznie mniej obciążonego przejścia w niedalekim Barwinku nie odnoszą skutku. Przyczyną przedłużających się formalności jest również nieznajomość lub lekceważenie przepisów. Do nagminnych „grzechów" należy np. posiadanie przy sobie banknotów dwu- i pięciotysięcznych, których wywozić nie wolno.

## Wzrost zachorowań na zapalenie opon mózgowych

Jak poinformował brytyjski resort zdrowia, w kraju tym odnotowywany jest ciągły wzrost przypadków zachorowań na zapalenie opon mózgowych. O ile w 1984 roku zarejestrowano 280 przypadków tej niezwykle niebezpiecznej choroby, to w minionym roku było ich 363, a w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy bieżącego roku stwierdzono już 539 zachorowań.

Najwięcej osób zachorowało na zapalenie opon mózgowych w hrabstwie Gloucester, gdzie niedawno zmarło na tę chorobę dwoje dzieci.

W dalszym ciągu nie są znane przyczyny rozprzestrzeniania się tej infekcji.

## Watykan poparł stanowisko episkopatu amerykańskiego

Konferencja Episkopatu Stanów Zjednoczonych stanowczo wypowiedziała się na początku tego tygodnia przeciwko finansowaniu przez USA kontrrewolucjonistów nikaraguańskich i zwróciła się do Senatu amerykańskiego, aby anulował decyzję prezydenta Ronalda Reagana w sprawie przeznaczenia dla antysandinistów 100 milionów dolarów. To stanowisko biskupów amerykańskich przedstawiła w swych dziennikach, transmitowanych m.in. w językach angielskim i hiszpańskim, watykańska rozgłośnia radiowa.

Jak stwierdziło Radio Watykan, episkopat Stanów Zjednoczonych wystąpił do Senatu z pisemnym apelem o niefinansowanie grup kontrrewolucyjnych, ponieważ przeznaczanie dla nich dalszych funduszów zwiększy jedynie „zniszczenia, cierpienia i żniwo śmierci". Tak więc, hierarchia Kościoła katolickiego w USA odrzuciła oficjalnie jako szkodliwą i niehumanitarną, politykę prezydenta Ronalda Reagana wobec Nikaragui.

W Watykanie podkreśla się jednocześnie, że stanowisko zajęte przez amerykańskich biskupów jest zgodne z postawą Kościoła nikaraguańskiego, który występuje przeciwko „wszelkim ingerencjom z zewnątrz w sprawy wewnętrzne Nikaragui".

## SENAT USA ZAAPROBOWAŁ POMOC DLA CONTRAS

Po zażartej debacie Senat Kongresu USA zaaprobował w środę wniosek prezydenta w sprawie wydatkowania 100 mln dolarów na pomoc dla nikaraguańskich contras, usiłujących obalić legalny rząd w Managui.

Za przyjęciem stosownej ustawy głosowało 53 senatorów, przeciwko wypowiedziało się 47. Decyzja izby wyższej Kongresu nie była zaskoczeniem z tego względu, że większość stnowią w niej reprezentanci rządzącej Partii Republikańskiej.

## Szkoda, że najbardziej ucierpieli harcerze

Jeśli woj. nowosądeckie ma pozostawać „zagłębiem zdrowia i wypoczynku", organizatorzy wczasów, kolonii, obozów muszą troszczyć się o przestrzeganie elementarnych zasad sanitarnych. Niestety, nie zawsze tak jest.

14 bm. w wsi Podsarnie w gminie Raba Wyżna musieli wyjechać uczestnicy harcersko-zuchowego obozu zorganizowanego przez komendę hufca ZHP w Pruszkowie. Musieli wyjechać, gdyż obóz został zlikwidowany na mocy decyzji wojewódzkiego inspektora sanitarnego. Na obozie w Podsarniu przygotowanym na 70 osób przebywało... 140 zuchów, harcerzy i 18 ich opiekunów. Inspektorzy „Sanepidu", wizytując tę placówkę po sygnale, że 31 dzieci uległo zatruciu pokarmowemu, złapali się za głowę ze zdumienia. Takiego brudu, bałaganu organizacyjnego w kuchni i na jej zapleczu nie widziano dotąd w Nowosądeckiem, gdzie na koloniach i obozach wypoczywa z górą 100 tys. dzieci i młodzieży. Personel kuchenny nie posiadał zaświadczeń o wymaganych badaniach lekarskich, nie umiano zapewnić ciepłej wody do mycia naczyń, w kuchni brakowało podstawowych urządzeń. W ciągu godziny lustracji inspektorzy wypisali mandaty na sumę 15 tys. zł, sporządzili wniosek o stawienie się komendanta obozu przed kolegium do spraw wykroczeń, a w końcu wydali decyzję o zamknięciu i likwidacji obozu. Komendzie hufca ZHP w Pruszkowie należy się dwójka. Szkoda, że najbardziej za tym ucierpiały zuchy i harcerze...

## Apel o rozwagę i ostrożność

Ostatnie dni każdego wakacyjnego tygodnia — to zwiększony ruch na drogach i — niestety — większa liczba wypadków. W ciągu ub. piątku, soboty i niedzieli na krajowych szosach milicja zanotowała 465 wypadków, w których zginęło 37 osób.

Zbliża się kolejny weekend, który charakteryzować się będzie jeszcze większym natężeniem ruchu, bowiem jest to czas wymiany wczasowych turnusów. Przed brawurą i nieostrożną jazdą kierowców przestrzega mjr Aleksander Chyl z Biura Ruchu Drogowego KG MO. W czasie jazdy należy pamiętać, że na wielu drogach odbywa się lokalny ruch pojazdów i maszyn rolniczych, w wielu miejscowościach trzeba liczyć się z tłokiem pojazdów przed punktami skupu towarów rolniczych. Milicja apeluje do kierowców o cierpliwą i ostrożną jazdę w tych rejonach.

Kierowcy — radzi mjr Chyl — powinni zwrócić także baczniejszą uwagę na to, że ich pojazdy, czasami obciążone bagażami do granic możliwości, inaczej zachowują się na drodze. Podczas jazdy w upały należy także częściej odpoczywać. W czasie postojów — nie przechodzić na drugą stronę drogi. W takich sytuacjach zdarza się najwięcej potrąceń pieszych przez samochody. Szczególną ostrożność powinni zachować kierowcy autobusów zakładowych i kolonijnych, a przede wszystkim nie przekraczać dozwolonej dla nich prędkości jazdy — 70 km na godz. Ten apel dotyczy wszystkich użytkowników dróg, bowiem nadmierna prędkość jest główną przyczyną tragedii na drogach. Dwa fiaty 126 p. zderzyły się czołowo, w wyniku kolizji kierowcy obu samochodów — Henryk S. i Rudolf S. zmarli.

## CO DZIEŃ niesie

W 227 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.18, zajdzie zaś o 20.02.

**Imieniny obchodzą:**

Maria, Napoleon, Stella

**Dyżurny synoptyk**

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: słonecznie. Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temp. maks. w dzień 24 st. Wiatr słaby i umiarkowany zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1005 hPa (752 mm).

**Z kalendarza wydarzeń**

1771 — Ur. W. Scott, szkocki pisarz

1936 — Zm. G. Deledda, włoska pisarka

1966 — Zm. J. Kiepura, śpiewak operowy

1940 — Pierwszy zbiorowy transport 1666 więźniów z Warszawy do Oświęcimia

1947 — Proklamowanie niepodległości Indii.

1944 — Lądowanie wojsk alianckich w południowej Francji.

**Taka sobie myśl**

Patrzeć bez zawiści, jak inni osiągają sukcesy, do których samemu się dąży, to wielkość.

**Uśmiechnij się**

— Bardzo mi przykro, ale naprawdę nie wiem, dokąd ten świat zmierza!

# ·SPORT·SPORT·

## Spartakiadowe „złoto" i „srebro" K. Nowak i T. Iwańskiego

**Po waterpolistach Anilany i strzelcach, kolejne spartakiadowe medale wywalczyli młodzi sportowcy, reprezentanci woj. łódzkiego. Wczoraj w Piotrkowie zakończył się finałowy turniej tenisowy. Reprezentanci Miejskiego Klubu Tenisowego zdobyli trzy medale.**

**Złote krążki z tytułami mistrzów XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży wywalczyła Katarzyna Nowak, pokonując w finałowym pojedynku singlowym dziewcząt M. Mróz (Sopot) 4:6, 6:4, 6:2, oraz z Tomaszem Iwańskim w grze mieszanej, zwyciężając parę katowicką S. Czopek — K. Ganszczyk 6:2, 6:3.**

**Srebrny medal przypadł T. Iwańskiemu w singlu chłopców. Łodzianin przegrał w finale singla z K. Ganszczykiem 7:6, 3:6, 2:6.**

W deblu dziewcząt Listowska — Niedziałek (W-wa) pokonali parę z Katowic Dołęga — Wittwer 6:1, 6:1.

Opustoszały już korty na piotrkowskim osiedlu 35-lecia PRL. Od 17 bm., po uroczystym otwarciu XIII OSM, wypełnią się boiska, hale i pozostałe areny, na których rozpocznie się walka o kolejne medale i tytuły. **Nie wątpimy, że wśród triumfatorów znajdzie się wielu młodych sportowców z ekipy woj. łódzkiego.**

(w-w)

## CELUJĄ W MEDALE

Spartakiadowe zawody finałowe w strzelaniu odbywają się w Mysłowicach, gdzie doskonale spisują się młodzi reprezentanci woj. łódzkiego.

W konkurencji juniorów młodszych w strzelaniu z karabinka pneumatycznego złoty medal wystrzelał **T. Materna** z łódzkiej Gwardii. „Srebro" przypadło **R. Raduckiemu** (LOK Pabianice) w strzelaniu z pistoletu szybkostrzelnego, a brązowy medal zdobył **G. Spinek** (Orzeł) w strzelaniu z karabinka małokalibrowego w pozycji leżącej.

Jeszcze lepiej wypadł start reprezentanta pabianickiego LOK w konkurencji pistoletu sportowego. **R. Raducki** w konkurencji 30+30 strzałów wywalczył wynikiem 578 pkt złoty medal w kategorii juniorów młodszych.

## Na treningach już 6 siatkarek

**Co słychać w drużynie siatkarek ŁKS?** Z pytaniem tym zwróciliśmy się wczoraj do trenera pierwszoligowej drużyny **J. Matiaka.** Przypomnijmy, że zaplanowane na sierpień treningi szkoleniowcy zmuszeni byli odwołać z powodu braku chętnych do zajęć.

— W ubiegłą środę wraz z A. Kaźmierczakiem (drugi trener ŁKS — przyp. w-w) uczestniczyliśmy w posiedzeniu Prezydium Zarządu ŁKS, na którym byli także obecni członkowie sekcji piłki siatkowej. **Podjęto nareszcie konkretne decyzje, zobowiązujące przedstawicieli sekcji do wiążących rozmów z zawodniczkami, które złożyły podania o zmianę barw klubowych. Wyniki tych rozmów mają być przedstawione na wtorkowym posiedzeniu Prezydium Zarządu ŁKS. Dopiero wówczas będziemy zorientowani, ile zawodniczek pozostaje w drużynie.**

Nie czekając do wtorku trenerzy prowadzą zajęcia, w których uczestniczy 6 siatkarek. Dwie zawodniczki kadry Polski, **siostry Marszałkówny** (niestety, powróciły z obozu z kontuzjami) oraz **A. Bińkowska, E. Żeleńska, A. Lipska i I. Krogulska,** która po zakończeniu gry we włoskim klubie postanowiła bronić jeszcze barw ŁKS. Trenerzy liczą, że lada dzień załatwione będą niezbędne formalności z zatwierdzeniem do ŁKS A. Lipskiej. Ale przede wszystkim oczekują z niecierpliwością na wznowienie treningów przez pozostałe siatkarki.

(wrób.)

## ŁODZIANKI LEPSZE

Na letnim obozie w Nowym Mieście Lubawskim przebywają piłkarki TKKF Teofilów, przygotowując się do drugoligowego sezonu. Łodzianki rozegrały dwa spotkania kontrolne, zwyciężając pierwszoligową drużynę Ogniwa Sopot 5:0 i Czarnych ze Sosnowca (mistrzynie Polski) 3:0. W ostatnim meczu bramki dla teofilowskiej drużyny zdobyły: J. Wróblewska, A. Kubiak i J. Wojnarowicz.

(ww)

## Dwa zwycięstwa polskich koszykarek

W Konstancy trwa tradycyjny turniej koszykarek o Puchar Morza Czarnego. Uczestniczą w nim także reprezentantki naszego kraju.

W pierwszych dwóch dniach imprezy odniosły dwa zwycięstwa. W pierwszym spotkaniu Polki pokonały Francję 59:42, a wczoraj zwyciężyły Finlandię 74:70. Wyniki innych spotkań: Rumunia — KRLD 89:51, KRLD — Finlandia 90:87, Rumunia — Hiszpania 73:47.

## Nie biegać

Fala biegomanii, która zaczęła się w USA 10 lat temu zdecydowanie opada. Powodem wcale nie jest zniechęcanie praktykujących, lecz alarmistyczne raporty lekarzy. Pierwszym sygnałem była śmierć „apostoła biegania" 52-letniego Jamesa Fixa, który dwa lata temu zmarł w trakcie biegu na atak serca.

Od tego czasu ortopedzi, kardiolodzy, ginekolodzy dostarczyli niepodważalnych dowodów, że bieganie w dawkach przekraczających 20—30 km tygodniowo powoduje nieodwracalne uszkodzenia narządów wewnętrznych, zaburzenia serca i u kobiet zaburzenie równowagi hormonalnej.

## Na mityngu w Zurychu

Zakończył się w Zurychu lekkoatletyczny mityng IAAF — Mobil Grand Prix. Tradycyjnie już najdłużej rywalizowali tyczkarze. Zwyciężył R. Gataulin wynikiem 5,85. Zawodnik radziecki (do dziś rekordzista świata juniorów — 5,65) atakował rekord świata należący do S. Bubki, ale trzy próby na wysokości 6,02 zakończyły się niepowodzeniem.

W biegu na 200 m, wygranym przez E. Ashford (USA) w czasie 21,97, E. Kasprzyk zajęła piąte miejsce z rezultatem 22,72. Ashford zwyciężyła także na 100 m w 10,95. Na tym samym dystansie triumfował wśród mężczyzn Kanadyjczyk B. Johnson — 10,03, a **M. Woronin** uplasował się na szóstej pozycji z czasem 10,29. Słynny C. Lewis (USA) był dopiero trzeci (10,25).

Najlepszy w br wynik na świecie w biegu na 3000 m uzyskał Marokańczyk, S. Aquita — 7.32,54 zaś H Schmid najlepszy w br. roku rezultat w Europie na 400 m ppł — 47,89. Reprezentant RFN zajął drugie miejsce za Amerykaninem, A. Phillipsem — 47,69.

## W SKRÓCIE

● W II rundzie tenisowego turnieju w Toronto J. McEnroe pokonał T .Nelsona 6:2, 6:3, T. Mayotte przegrał z S. Giammalvą 6:3, 4:6, 1:6, a B. Becker pokonał S. Krickstelna 6:2, 6:1.

● W przyszłym roku wystartuje wielki rajd samochodowy. Kierowcy będą mieli do pokonania trasę z Paryża do Pekinu. Aktualnie w kierunku Pekinu trasą przyszłego rajdu podąża ekipa rekonesansowa pod przewodnictwem G. Grosa.

● Uczestnicy kolarskiego wyścigu Coors Classic rozegrali kolejna dwa etapy. Piąty, ze Squaw Valley do Reno (189 km) zakończył się zwycięstwem G. Lemonda. Kryterium w Reno wygrał inny kolarz USA — D. Phinney.

Liderem po sześciu etapach wyścigu jest Shapiro, który wyprzedza D. O. Lauritzena (Norwegia) i J. Pierce'a (USA) oraz B. Hinaulta (Francja).

● W towarzyskim meczu piłkarskim w Kopenhadze miejscowy zespół Frem przegrał z Juventusem Turyn 1:4.

● Czołowi alpejczycy świata przygotowują się do startu w biegu zjazdowym Pucharu Świata w Las Lenas. Podczas pierwszego treningu najlepszy czas uzyskał Szwajcar E. Zurbriggen.


Gorące wyrazy współczucia radcy prawnemu

IRENIE BUCZEK

z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA, POP PZPR i ZW. ZAWODOWE PPIMUR „WUTEH" w ŁODZI, ul. TARGOWA 9 a.



Wielce Szanownemu Panu

GEN. BRYG. PROFESOROWI DR HAB. MED.

WŁADYSŁAWOWI TKACZEWSKIEMU

rektorowi Wojskowej Akademii Medycznej i kierownikowi III Kliniki Chorób Wewnętrznych,

wyrazy głębokiego współczucia z powodu nagłej śmierci

ŻONY

składają

PRACOWNICY III KLINIKI CHORÓB WEWNĘTRZNYCH IMW WAM.


# Kary partyjne dla winnych awarii w Czernobylu

Jak poinformował dziennik „Prawda", Komitet Kontroli Partyjnej przy KC KPZR rozpatrzył — na polecenie Komitetu Centralnego partii — sprawę odpowiedzialności kilku przedstawicieli kierownictwa Ministerstwa Energetyki i Elektryfikacji, Ministerstwa Budowy Maszyn Średnich i Państwowego Komitetu ds. Kontroli Bezpieczeństwa Pracy w energetyce atomowej za awarię w Czernobylskiej Elektrowni Atomowej.

Stwierdzono, że dyrektor Wszechzwiązkowego Zjednoczenia Przemysłowego „Sojuzatomenergo", podległego Ministerstwu Energetyki i Elektryfikacji G. Wierietiennikow i dyrektor Zarządu Głównego w Ministerstwie Budowy Maszyn Średnich J. Kulikow wykazali się brakiem poczucia odpowiedzialności w pracy nad zapewnieniem niezawodnej eksploatacji elektrowni atomowej, w sposób niezadowalający kierowali podległymi im organizacjami. Dopuścili także do poważnych uchybień i błędów w pracy z kadrami. Komitet Kontroli Partyjnej przy KC KPZR podjął decyzję o wykluczeniu ich z partii.

Kilku dalszym osobom udzielono surowych nagan.

## „Progress" w budowie

W Związku Radzieckim rozpoczęto budowę nowego transkontynentalnego gazociągu „Progress" prowadzącego od Jamburga na Syberii do zachodniej granicy ZSRR. W czwartek na jednym z odcinków przyszłej trasy w rejonie Permu na Uralu zespawano dwa pierwsze odcinki gazociągu o długości 4500 km. Całkowite zakończenie budowy magistrali zaplanowane jest na 1989 r.

W budowie gazociągu uczestniczą wszystkie socjalistyczne kraje Europy. Po zakończeniu budowy będą one otrzymywać za jego pośrednictwem gaz z Syberii.

# 20 miliardów złotych na przemysł cementowy

Obecny stan oraz kierunki rozwoju przemysłu cementowego w latach 1986—1990 były 14 bm. tematem obrad Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, z udziałem przedstawicieli kierownictwa zainteresowanych resortów.

Podstawę dyskusji stanowiło opracowanie międzyresortowego zespołu ekspertów, przygotowane z inicjatywy Wydziału Ekonomicznego KC PZPR.

Przemysł cementowy — podkreślono — który zaspokaja ważne potrzeby gospodarki, musi pokonać trudne bariery. Charakteryzuje go wysoki stopień zużycia maszyn, urządzeń, środków transportu (ponad 70 proc.) oraz wysoka energochłonność. Wpływa to na wzrost pracochłonności produkcji oraz pogorszenie warunków pracy.

Pokonywaniu barier przed którymi stoi przemysł cementowy, będzie służyć polityka inwestycyjna. Zakłada ona, że w latach 1986—1990 na przemysł cementowy wydatkowanych zostałoby ok. 20 mld zł, z czego na modernizację związaną ze zmniejszeniem energochłonności produkcji — 4,8 mld zł; odtworzenie majątku trwałego — ok. 10 mld zł; na poprawę warunków pracy i ochrony środowiska — 1,3 mld zł.

Prezydium uznało, że podstawowym źródłem finansowania programu inwestycyjnego przemysłu cementowego powinny być środki własne cementowni i kredyt bankowy. Przy stwarzaniu systemowych warunków dla poprawy rentowności tego przemysłu, większa uwaga powinna być zwrócona na wzrost gospodarności i efektywności poszczególnych cementowni.

(PAP)

## 24 godziny

**DEPESZE GRATULACYJNE**

**I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do Denisa Sessou Nguesso, przewodniczącego Komitetu Centralnego Kongijskiej Partii Pracy, prezydenta Kongijskiej Republiki Ludowej z okazji święta narodowego, przypadającego 15 bm.**

• • •

Z okazji inauguracji obchodów 40-lecia niepodległości republiki Indii prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner wystosował depeszę gratulacyjną do premiera rządu Rajiva Gandhiego.

**ZAPOWIEDŹ MANEWRÓW**

**Ponad 200 tys. żołnierzy i oficerów weźmie udział w zakrojonych na wielką skalę manewrach sił zbrojnych NATO pod kryptonimem „Autumn Forge". Rozpoczną się one 19 bm i będą trwały do połowy listopada br.**

**POGRZEB S. LENCZEWSKIEGO**

**14 bm. w Warszawie odbył się pogrzeb byłego wiceprzewodniczącego CK SD, honorowego przewodniczącego Krajowej Rady Rzemiosła, Budowniczego Polski Ludowej — Stanisława Lenczewskiego.**

**DEBATA NAD WPROWADZENIEM ROZWODÓW**

**Izba niższa parlamentu argentyńskiego przystąpiła w środę do debaty nad projektem ustawy legalizującej rozwody.**

**Źródła parlamentarne utrzymują, iż większość deputowanych w izbie niższej opowiada się za przyjęciem ustawy.**

**REGIONALNY PARLAMENT**

**Wiceprezydenci pięciu państw Ameryki Środkowej( Gwatemala, Salwador, Nikaragua, Kostaryka, Honduras) przystąpili w środę w Gwatemali do rozmów na temat utworzenia regionalnego parlamentu.**

**NARUSZENIE PRZESTRZENI**

**Greckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało, że charge d'affaires ambasady tego kraju w Turcji przekazał rządowi tureckiemu notę protestacyjną w związku z naruszeniem przez tureckie samoloty wojskowe greckiej przestrzeni powietrznej, na początku bieżącego miesiąca.**

**Opr. (kl.)**

# Przed przeglądem

(Dokończenie ze str. 1)

Tak rozległe i zróżnicowane przedsięwzięcie — stwierdzono — nie może być jednorazową, spektakularną kampanią, odwrotnie — powinien to być proces długofalowy, starannie przygotowany i przebiegający w zróżnicowanym tempie. Jego głównym celem jest pobudzenie postępu organizacyjnego i aktywne jego wykorzystanie dla wzrostu efektywności gospodarki w ścisłym powiązaniu z mechanizmami reformy.

W trakcie spotkania omówiono także zasady finalizowania prac przygotowawczych do powszechnego przeglądu stanowisk pracy w przedsiębiorstwach z wykorzystaniem metody atestacji. Przestrzegano przed nadmiernym pośpiechem w tej sprawie. Uznano za niezbędne gruntowne przygotowanie tego przedsięwzięcia, a więc uporządkowanie bazy normatywnej, systemu ewidencji i obiegu dokumentacji w przedsiębiorstwach, zgromadzenie wzorców najlepszych rozwiązań, które będą stanowiły w przeglądach punkt odniesienia, przeszkolenie zakładowych kadr, przeprowadzających przeglądy.

Sprawa zasadnicza jest wyjaśnienie załogom celów i sensu tego przedsięwzięcia, korzyści jakie powinno przynieść przedsiębiorstwu i pracownikom.

(PAP)

# O azyl będzie trudniej

Od wielu tygodni wszystkie siły polityczne w RFN absorbuje pytanie, co począć z rosnącą falą obcokrajowców, przybywających tu w nadziei uzyskania statutu azylanta. Bez względu na spory dotyczące konkretnych rozwiązań, wszyscy zainteresowani są zgodni, że kryteria przyznawania azylu trzeba zdecydowanie zaostrzyć. Rygory w tym względzie są dzisiaj i tak już surowsze niż w latach siedemdziesiątych, jednakże pojęcie azylu politycznego — a tylko taki przewiduje konstytucja — jest zdaniem tutejszych kół rządzących nadal dewaluowane i nadużywane.

Aczkolwiek problem dotyczy głównie przybyszów z Trzeciego Świata, to rzutuje także na postępowanie władz RFN wobec przybyszów z Polski. Tylko co piąty ubiegający się o azyl otrzymuje go. Zresztą władze RFN zdają sobie doskonale sprawę, że nawet co piąty starający się nie zasługuje na status polityczny, gdyż nie ulega wątpliwości, że i w tym wypadku u podłoża decyzji leżą najczęściej kalkulacje czysto ekonomiczne.

# Zemsta narzeczonego

Jak poinformowała agencja Anatolia, porzucony przez swą wybrankę narzeczony Nurettin Aksit, zabił 9 osób i ranił ciężko dziesiątą osobę. Tragedia ta wydarzyła się w Cal, w prowincji Denizli, w zachodniej części Turcji.

Nurettin Aksit, gdy opuszczał więzienie, gdzie odbywał karę pozbawienia wolności dowiedział się, że jego narzeczona wyszła w tym czasie za innego. W napadzie szału, porzucony narzeczony zabił niedoszłą teściową i siostrę swej narzeczonej, które znajdowały się na polu. Następnie udał się do domu wiarołomnej wybranki i zastrzelił 7 osób, w tym 4 dzieci, raniąc ciężko jeszcze jedną osobę. Zatrzymany wkrótce po dokonaniu tej krwawej zemsty, Aksit poprzysiągł zabić również swą byłą narzeczoną, która cudem uszła z życiem.

# Przebudzenie Etny

Etna znów zaczyna być groźna. Od wtorku z czterech jej głównych kraterów wydobywają się gazy i rozżarzona lawa. Chociaż erupcje i towarzyszące im wstrząsy tektoniczne mają na razie niewielkie rozmiary, władze Katanii, na Sycylii, w których „jurysdykcji" znajduje się ten najwyższy z czynnych wulkanów europejskich, zarządziły stan pogotowia i wydały dyspozycje ograniczające dostęp turystów w okolice kraterów. Gwałtowna, niespodziewana erupcja lawy i kamieni spowodowała pierwszą w tym roku ofiarę: zginął hiszpański turysta, który zbytnio zbliżył się do otworu jednego z kraterów.

Obserwatorium wulkanologiczne na Etnie ogłosiło, że po raz pierwszy od 20 lat nastąpiło tak znaczne uaktywnienie się wszystkich czterech głównych kraterów naraz. Prognozy nie są jednak alarmujące: w krótkim czasie sytuacja powinna powrócić do normy.

## Piorun zabił 250 owiec

W południowofrancuskich Alpach jeden piorun zabił 250 owiec. Pechowy piorun uderzył w stado owiec liczące 1300 sztuk, znajdujące się na zboczach góry Cucuyon.

W chwili uderzenia piorunu zwierzęta były mokre w związku z czym ładunek elektryczny mógł dokonać tak masowego „uboju"

## KRONIKA WYPADKÓW

GODZ. 15.20 — Na ul. Kasprzaka kierujący „Fiatem 126p" Andrzej P. stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w zaparkowany samochód. Niefortunny kierowca doznał rany czoła.

GODZ. 15.15 — Na jezdnię ul. Brzezińskiej wszedł nagle Tadeusz W. i wpadł na przód „Fiata 126p". Przechodzień odniósł obrażenia głowy.

GODZ. 15.40 — Na ul. Marchlewskiego przy ul. Retkińskiej Czesław Sz. wszedł na wydzielone torowisko MPK i wpadł na przód tramwaju linii 10/6. Mężczyzna doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu w Zgierzu.

GODZ 15.20 — Na ul. Zachodniej wybiegła na jezdnię przed nadjeżdżającym autobusem pięcioletnia Dorotka B. Kierowca Krzysztof G. chcąc uniknąć potrącenia dziecka gwałtownie zahamował, co spowodowało przewrócenie dwu pasażerek. Stanisława J. i Henryka Ł. doznały stłuczenia żeber.

(zg)

## Zegarki, które można przylepiać w... dowolnym miejscu

Już nie na ręce, już nie wiszące — u atrakcyjnych kobiet w dekolcie — są najmodniejsze zegarki.

Firmy szwajcarskie, walczące o rynek z japońskimi, zaczęły produkcję zegarków bez pasków i łańcuszków. Przyczepia się je bezpośrednio do skóry lub są w kształcie spinek, kolczyków itp.


wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

ZŁOTE obrączki sprzedam. 86-86-71 (16—19). 23650 g-E

DZIAŁKĘ — sprzedam. 52-02-96. 23657 g-E

NADWOZIE „125p" — sprzedam. Aleksandrów, Narutowicza 15. 23629 g-E

„DACIE" (1973) — sprzedam. 84-46-42. 23627 g-E

PRACĘ na overlock przyjmę. 12-17-70. 23571 g-E

DOM jednorodzinny, piętrowy, zabudowania gospodarcze (woda, kanalizacja), działkę 1.015 m — sprzedam. Zgierz k. Łodzi, Północna 21. 23600 g-E

BUDOWĘ segmentu — zlecę. Tel. grzecznościowy 51-31-97. 23599 g-E

KUPIĘ stębnówkę LZ-3. Tel. 57-03-01. 23568 g-E

M-4 — zamienię na M-2 centrum. 36-37-21. 23554 g-E

TAPETOWANIE mieszkań — Pawlak, 82-32-65. 23560-E

SETERY irlandzkie, Łagiewnicka 31/14. 23558 g-E

DZIAŁKĘ 5100 m z prawem zabudowy w Tuszynie Lesie. (Leśna) — sprzedam. Możliwość uzbrojenia — woda, gaz. Wiadomość Tuszyn, Rzgowska 65. 23557 g-E

DZIAŁKĘ budowlaną (Skierniewickie) — sprzedam. Łódź, Abramowskiego 23 — 16. 23599 g-E

MURARZY emerytów — zatrudnię. 57-65-85. 23545 g-E

MEBLE dziecięce, używane sprzedam. 55-43-23. 4279 g-E

USŁUGI transportowe, Filipczak, 13-14-69. 4278 g-E

KUPIĘ magiel, maglownicę elektryczną 86-07-70. 4271 g-E

DOM — Proboszczewice sprzedam. 57-77-17 4268 g-E

POTRZEBNA (najchętniej samotna) pani do prowadzenia domu. Możliwość zamieszkania. Oferty 4265 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. E

ZATRUDNIĘ kaletnika. Oferty 4264 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„MERCEDES" 200D (1975) — sprzedam. Oferty 4263 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. E

PRZYJMĘ blacharza samochodowego. Aleksandrowska 149, tel. 55-73-44. 4261 g-E

„TRABANTA" (1973) — sprzedam. 81-29-96. 4260 g-E

WTRYSKARKĘ 120 g — sprzedam. 84-32-16. 4258 g-E

WIERTARKĘ stołową, piłę tarczową, cement — kupię. 33-82-95. 4257 g-E

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną wykończarkę — zakład kuśnierski. 11-15-50. 4255 g-E

ZATRUDNIĘ szewca. 51-79-32. 4253 g-E

KOSIARKĘ, grzejnik olejowy — sprzedam. Fornalskiej 22/10. 4249 g-E

POTRZEBNY spawacz do zakładu ślusarskiego. Łozowa 20, tel. 57-38-69. 4247 g-E



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 sierpnia 1986 roku odszedł od nas na zawsze, nasz ukochany Tatuś, Brat, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

ZBIGNIEW ŚWIECKI

uczestnik walk obronnych pod Kockiem w 1939 roku, emerytowany pracownik Zakładów Farmaceutycznych „Polfa" w Pabianicach.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 sierpnia br. (piątek) o godzinie 12 na Cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamia z głębokim żalem

RODZINA



Z głębokim żalem zawiadamiamy; że dnia 13 sierpnia 1986 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 65

Ś. † P.

MGR INŻ.

JERZY BUCHOWSKI

najlepszy Człowiek i Przyjaciel, zasłużony wychowawca młodzieży i dorosłych.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 sierpnia br. (piątek) o godzinie 12.30 na Cmentarzu Komunalnym Doły.

TEŚCIOWA, SZWAGIERKA z MĘŻEM I PRZYJACIELE.



Dnia 13 sierpnia 1986 roku po długich cierpieniach zmarła

Ś. † P.

IRENA CHMIELECKA

długoletnia nauczycielka szkół łódzkich, Człowiek prawy, pracowity i życzliwy ludziom.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 sierpnia br. (piątek) o godz. 13.30 na Starym Cmentarzu katolickim, przy ul. Ogrodowej.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA



W dniu 13 sierpnia 1986 roku zmarł nagle, przeżywszy 51 lat

Ś. † P.

CZESŁAW KAŹMIERSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 sierpnia 1986 roku (piątek) o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego nieodżałowanego Męża, Człowieka nieprzebranej dobroci i wielkiego szlachetnego serca

Ś. † P.

EDWARDA GMERCZYŃSKIEGO

zostanie odprawiona msza św. za Jego duszę, dnia 16 sierpnia 1986 roku o godz. 17 w kościele katedralnym w Łodzi.

Życzliwych Jego pamięci zaprasza

ŻONA




Redaktor depeszowy JERZY KLIMA Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

# DUPZIEŃ PROBLEMÓW

## Rok z perspektywą drobnej wytwórczości

# SZYBCIEJ NIŻ INNI

Daleko są już zaawansowane prace nad założeniami Centralnego Planu Rocznego na 1987 r. Potwierdzają one kilka bardzo charakterystycznych cech, które będą obowiązywać w tym okresie. Jedną z nich jest szybszy od innych działów gospodarki rozwój drobnej wytwórczości. Jeśli bowiem przewiduje się, iż produkcja przemysłowa powinna w nadchodzącym roku powiększyć się o 3—3,4 proc., to w wypadku drobnej wytwórczości odpowiedni wskaźnik wynosi 4,5 proc.; biorąc zaś pod uwagę samo tylko rzemiosło — produkcja i usługi wytwarzane przez ten dział mają zwiększyć się o ok. 3,7 proc. Jak widać drobni i mali mają rozwijać się w większym tempie niż przedsiębiorstwa kluczowego przemysłu. Dobry to prognostyk, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę fakt, iż — zgodnie z założeniami — drobna wytwórczość, podobnie jak dotychczas, została ukierunkowana przede wszystkim na produkcję wyrobów rynkowych, na eksport oraz na świadczenie usług dla ludności i prowadzenie szeroko rozumianej działalności remontowej.

Przewidywany rozwój drobnej wytwórczości odbywa i odbywać się będzie w warunkach obowiązywania przepisów zawartych w nowej ustawie o drobnej wytwórczości uchwalonej przez Sejm na progu 1985 r. Wyraźnie tam podkreślono, że właśnie ten dział gospodarki powinien uzyskać zielone światło w swoich działaniach nacelowanych na zaspokajanie potrzeb ludności i aktywizację regionów. Nie można też tutaj zapomnieć i o tak ważnym założeniu, jakim jest poprawa sytuacji w zakresie usług dla rolnictwa i w ogóle dla wsi, którą to poprawę ma stymulować, wspierać i umacniać drobna wytwórczość.

Są to wszystko zadania i bardzo ważne i bardzo różnorodne w swojej wymowie społecznej oraz ekonomicznej. Stąd też przewidziano dla drobnej wytwórczości szereg ułatwień, preferencji i ulg, które w sumie stwarzają owe wspomniane „zielone światło w rozwoju". Takie preferencje przewidziano np. dla państwowego przemysłu terenowego, gdzie uznano za celowe zwolnienie na 3 lata od podatku dochodowego nowo tworzonych zakładów oraz wprowadzenie różnych ulg inwestycyjnych. Wyraźne przywileje, a w tym preferencje zaopatrzeniowe, ustalono dla niektórych branż zajmujących się świadczeniem usług bytowych oraz dla spółdzielni inwalidów, a także spółdzielczości rękodzieła ludowego i artystycznego. Wprowadzono ulgi w podatku dochodowym dla wszystkich jednostek drobnej wytwórczości. Te i inne udogodnienia tworzą w sumie silny zastrzyk sprzyjający rozwojowi całej drobnej wytwórczości, a zwłaszcza tym jej przedsiębiorstwom-reprezentantom, które chcą rozwijać produkcję poszukiwaną na rynku.

Przeprowadzona ostatnio analiza sytuacji w drobnej wytwórczości wskazuje, że preferencje zawarte w ustawie i w aktach wykonawczych, tworząc nowy zupełnie jakościowo stan, nie przyniosły jednak w praktyce usunięcia wszystkich utrudnień i barier hamujących produkcyjne i usługowe umacnianie się drobnej wytwórczości. Stąd też zachodzi potrzeba zdecydowanie większej opieki nad procesem odbudowy i rozwoju zwłaszcza uspołecznionych jednostek drobnej wytwórczości przede wszystkim ze strony rad narodowych. Wskazane jest stworzenie w każdym regionie kompleksowych 5-letnich programów takiego rozwoju, który uwzględniałby lokalne potrzeby, ale również miejscowe możliwości. Nikt lepiej tego nie potrafi opracować jak władza terenowa, jak rady narodowe, wojewódzkie czy gminne, jak kolektywy bezpośrednio zainteresowane tym problemem, a reprezentujące poszczególne zakłady i warsztaty drobnej wytwórczości.

ANDRZEJ HETMANEK

# WYWIAD TYGODNIA

## Interes na wodzie pisany

ROZMAWIAMY Z MIECZYSŁAWEM CHOROSZKIEWICZEM — WŁAŚCICIELEM PRYWATNEGO KĄPIELISKA

**— Niezły kawałek wody. Dwa razy większy niż basen na Anilanie. Jak pan wpadł na to by tu, w Piaskowej Górze (gm. Aleksandrów) urządzić kąpielisko?**

— To przypadek. Przed paroma laty kupiłem tu działkę z funduszu ziemi. Od frontu była piękna, rosły olszyny, a dalej potorfowe wyrobiska, bagna. Mam dwóch synów. Wszyscy lubimy wodę. Mówią więc do mnie: tata przydałby się własny staw, teren mamy! I zabraliśmy się do roboty. Z początku to miała być woda do wędkowania. Ludzie patrzyli na nas i dziwili się, jak ja z tymi dzieciakami podołam takiej pracy ale myśmy się zacięli.

**— I kosztować to musiało.**

— Poszły wszystkie moje oszczędności, sprzedałem samochód, betoniarkę. Zainwestowałem 600 tys. zł nie licząc naszej pracy, każdej wolnej chwili spędzonej przy tej robocie. Prawie wszystko tutaj zrobiliśmy sami. Tylko do obsługi ciężkiego sprzętu, który pracował przy stawie na kilka dni wynajęliśmy ludzi.

**— A sam pomysł z kąpieliskiem? Czyżby zamarzył się urzędnikowi własny interes?**

— Pracuję w Urzędzie Miasta i Gminy Aleksandrów jako inspektor do spraw rolnictwa. Nie, nie myślałem o własnym interesie, ale gdy w ubiegłym roku staw był gotów w największe upały zebrała się pod bramą gromada ludzi i prosząc: panie wpuść nas, gorąco to się człowiek w wodzie zanurzy. Możemy przecież zapłacić — upierali się — grzech trzymać taką wodę tylko dla siebie. Jak nie wejdziemy po dobroci — grozili — to siatkę przetniemy... Wtedy pierwszy raz pomyślałem o kąpielisku. Jak to się mówi pod społeczną presją zobaczyłem co prosiu taka potrzeba.

**— W zeszłym roku pan pomyślał, a tej wiosny już rozpoczął staranie o wydanie zezwolenia na prywatne kąpielisko. Pierwsze tego typu w Łodzi. A jednak nie było problemów.**

— Radę gminy miałem po swojej stronie. Jej poparcie i pomoc. W Aleksandrowie jest jeden basen. To przecież niewiele. Przy tym nie zawsze czynny. A u mnie woda bliska pierwszej klasie czystości. 26 maja uzyskałem zezwolenie na prowadzenie kąpieliska, a w czerwcu pływali tu pierwsi goście.

**— Ceny u pana konkurencyjne.**

— Bilet kosztuje 40 zł, a więc mniej niż na innych obiektach tego typu. A poza tym tak jak na każdym kąpielisku ratownicy, wydzielone miejsca do kąpieli dla dzieci, wywieszony regulamin. Ile się przy tym wszystkim moi chłopcy napracowali, a ile znów trzeba było wydać? Wyposażenie ratownika kosztuje 54 tys. zł. Mam tu drużynę ratowników. Sześciu chłopaków w wieku 17—19 lat. Pracują na umowę. W tym roku na kurs ratowniczy idą moi synowie. Sławek to uczeń w szkole rzemieślniczej, Robert jest w czwartej klasie Technikum Rolniczego.

**— Widzę, że do sprawy podszedł pan poważnie. Pomyślał również o pływającym sprzęcie.**

— Kupiłem go na przetargu nad Zalewem Sulejowskim, okazyjnie. Jeden kajak, dwa rowery wodne. Potem dokupiłem pontony. Sprzęt do pływania stanowił największą atrakcję zeszłej niedzieli. Tyle było chętnych, że musiałem dzielić każdemu po pół godziny.

**— A ceny?**

— Jak wszędzie: 100 zł za godzinę pływania rowerem, 150 za kajak, bo jest jeden, 100 zł za ponton.

**— Interes się kręci. Ludzie zadowoleni.**

— Ostatniej niedzieli miałem ze 150 osób. Samochodów przy drodze stało jak pod „Centralem". Z Łodzi przyjechali, z Pabianic, ze Zgierza. Goście kulturalni, nie trzeba było interweniować że ktoś po wódce chce wejść na kąpielisko. Nie nabrudzili, sprzątnąłem dosłownie jedno pudełko po papierosach.

**— Ale o reklamę pan nie dba. Nigdzie po drodze nie ma tablic, informacji, że w pobliżu czynne jest kąpielisko.**

— Za dużej reklamy się boję. W zwykły dzień przychodzi kilka — kilkanaście osób, ale w niedzielę... A przy 200—250 gościach kąpielisko pęka w szwach i trudno mówić o prawdziwym wypoczynku. Liczba biletów musi być więc ograniczona.

**— Mniej ludzi to i zarobek mniejszy.**

— Gdybym tylko tym się kierował wziąłbym się za intratniejszy interes, a nie taki jak ten — na wodzie pisany. Wychodzę wieczorem spoglądam w niebo i proszę Boga, aby na sobotę i niedzielę pogoda była ładna. A wie pani jak to różnie bywa. Cały tydzień słońce i upał, a w piątek jak na złość pogoda się zepsuje.

**— Czy część kosztów włożonych w kąpielisko już się zwróciła?**

— To by było za szybko. W czerwcu się dopiero rozkręcaliśmy i przychodziło po parę osób. W sumie nie utargowałem jeszcze 60 tysięcy i drżę tylko, by ktoś nie wpadł na to, żeby nałożyć na moje kąpielisko podatek, bo nie dałbym rady uciągnąć i trzeba by je zamknąć.

**— Ale interes jest interesem.**

— Toteż myślę o zwolnieniu z podatków na 2—3 lata. Nie korzystałem z kredytów, wszystko tu zrobiłem za swoje. A ile się zarabia na kąpieliskach — wiadomo, wszystkie państwowe baseny są dotowane, bo nie mogą wyjść na swoje. To i ja się na tym nie wzbogacę. Ale mam satysfakcję. Raz, że zrobiłem coś nowego, dwa, że trafiłem w potrzeby. Ludzie przychodzą i mówią: ale pan zrobił dobrą robotę, dzieciakom frajda. Zresztą sam to widzę w każdą niedzielę, ile wrzawy, ile piasku... Stoję na brzegu i wierzyć mi się nie chce, że to wszystko w trójkę sami zrobiliśmy.

**— Życzymy panu samych pogodnych weekendów. Dziękujemy za rozmowę.**

Rozmawiała: EWA ŁUKASIEWICZ

Foto: J. CYPERLING

# KLIO BEZ SZMINKI

W latach 1831—1832 Francuz Alexis de Tocqueville odbywa podróż służbową po Stanach Zjednoczonych. Ma tam na polecenie swojego rządu zbadać amerykański system więziennictwa, ale w wyniku tej podróży powstaje dzieło, do dziś wznawiane — „O demokracji w Ameryce". Tocqueville jest Ameryką zafascynowany. Drobiazgowo analizuje tamtejsze instytucje, stwierdzając ich wyższość nad europejskimi. Nie jest jednakże całkiem bezkrytyczny, czemu daje również wyraz pisząc chociażby o „tyranii większości" i próbach jej złagodzenia. Nie mógł zatem też nie dostrzec szczególnej formy tej „tyranii większości" nad ludźmi o ciemniejszym kolorze skóry. Pisał o tym m.in. tak:

„Wśród tych tak odmiennych ludzi zdecydowanie wyróżnia się człowiek biały. Jest najbardziej oświecony, najpotężniejszy i najszczęśliwszy jest Europejczykiem (...) Murzyn i Indianin stoją poniżej. (...) Murzyn jest niewolnikiem od chwili urodzenia, ba — ponieważ jest nieraz kupowany już w łonie matki, staje się niewolnikiem, zanim się urodził (...)".

W historii powszechnej konstytucja Stanów Zjednoczonych w 1787 r. uchodzi za ważne wydarzenie, choćby z tego względu, że była pierwszą nowożytną konstytucją pisaną i zawierała podstawowy zasób praw obywateli, jak: prawo głosowania i wyboru (choć początkowo z ograniczeniami), równości wobec prawa i wolności słowa. Wywarła ona też wpływ na ówczesne wrzenie rewolucyjne i narodowowyzwoleńcze w Europie.

A jednak, od samego początku, zdawano sobie sprawę, iż ustrój polityczny nowej republiki ma w sobie zasadniczą skazę, kłócącą się z moralnością, o której tak chętnie dyskutowali filozofowie Oświecenia. Tą skazą, nazwaną później zarzewiem „nieuchronnego konfliktu", było zachowanie w sześciu z trzynastu stanów założycielskich niewolnictwa Murzynów.

W czasie dyskusji nad projektem konstytucji, podczas zwołanej w tym celu Konwencji w maju 1787 r., nie brakło krytyków niewolnictwa. Tak np. gubernator Morris z Pensylwanii nazwał je niegodnością i przekleństwem.

Ale znaleźli się i obrońcy niewolnictwa. Przedstawiciele Karoliny Południowej dowodzili, że śmiertelność robotników na polach cyżowych wymusza sprowadzanie nowych.

Sprawę rozwiązano kompromisem, ponieważ stany niewolnicze mogły odmówić przystąpienia do Unii i drażliwą kwestię zakazu przywozu niewolników odłożono do 1808 r.

Kompromis „ojców konstytucji" oznaczał, że w Stanach południowych na 1271 tys. białych (w całej Unii — 3171 tys.) w stanie niewolniczej zależności pozostało 639 tys. Murzynów.

Po 70 latach, tj. gdy zniesiono niewolnictwo w 15 stanach południowych liczba niewolników wynosiła 4201 tys. wobec 8036 tys. białych. Tzw. wolnych Murzynów w stanach północnych było 226 tys. wobec 18.625 tys. białych mieszkańców. Przez te 70 lat nieustannie trwała batalia o zniesienie niewolnictwa. W 1808 r. zakazano sprowadzania niewolników spoza Ameryki (szacuje się, że w XVIII wieku handlarze niewolników, głównie kupcy z Londynu i Liverpoolu, wywieźli z Afryki powyżej 10 milionów Murzynów), a potem rozpoczęła się walka o nierozszerzanie niewolnictwa na kolejno powstające stany. Mimo to, na skutek kolejnych kompromisów, niewolnictwo objęło dodatkowo dziewięć stanów.

Najbardziej znanym ruchem na rzecz wyzwolenia Murzynów byli tzw. abolicjoniści. W licznych publikacjach potępiali oni niewolnictwo jako ruch moralnie naganny. Znaczny rozgłos zdobyła (także w Polsce) książka Harriet Beecher Stowe „Chata Wuja Toma". Wykupywano też niewolników, ułatwiano ucieczki na „wolną" Północ, itd.

Wokół niewolnictwa rozwinęła się też dyskusja, w której zaangażowały się liczne ówczesne autorytety europejskie, jak np. znany pisarz angielski Charles Dickens. Ciekawe, ale zwolennicy niewolnictwa również przedstawili cały arsenał „intelektualnych" argumentów. Warto się z nimi zapoznać.

Do prostackich, choć i dziś przykłady tego myślenia znajdujemy, należała teza, że Murzyni z natury rzeczy są rasą niższą i stan niewolniczy jest im przyrodzony. Tym „teoretykom" wyższości rasowej nie przeszkadzała wiara chrześcijańska. Co więcej, wielu Murzynów należało do tego samego Kościoła (na ogół protestanckiego), co ich pan.

Bardziej wytrawni polemiści Południa wysuwali natomiast argumenty natury ekonomiczno-społecznej. Przede wszystkim zestawiali oni kapitalistyczny system wolnej siły najemnej na Północy z niewolnictwem i dowodzili wyższości tego ostatniego. Pan i niewolnik — twierdzili — połączeni są wspólnym interesem, a nawet istnieje coś w rodzaju ich wspólnej własności. Niewolnik nie musi się troszczyć o wyżywienie, dach nad głową, nie mówiąc już o pracy. Natomiast na Północy istnieje nieustanny konflikt kapitalistów z robotnikami.

Południe hamowało ekspansję kapitału z Północy, a jednocześnie zapragnęło nowych ziem pod plantacje, te zaś znajdowały się na nowych terytoriach zabranych Meksykowi (m.in. Kalifornia). Doszło do eksplozji w 1860 r., gdy prezydentem wybrano Abrahama Lincolna, rzecznika interesów Północy. Południowe stany oderwały się od Unii, tworząc Konfederację. Rozpoczęła się wojna domowa, zwana secesyjną, która miała trwać aż do 1865 r. W jej toku Lincoln zniósł niewolnictwo.

Byłoby jednak uproszczeniem sądzić, że Lincoln prowadził wojnę z Południem wyłącznie dla zniesienia niewolnictwa. Wprost przeciwnie, szukał ciągle kompromisu z [illegible] Głównym jego celem było bowiem zachowanie spoistości Unii.

Zniesienie niewolnictwa wymusił niejako bieg wydarzeń wojennych (1863 i XIII poprawka do konstytucji w 1865 r.), bo cóż co Lincoln mówił 14 sierpnia 1862 r. do przywódców wolnych Murzynów w Białym Domu.

„Wy i my należymy do różnych ras; jest między nami większa różnica niż między chyba jakimikolwiek rasami (...). Słusznie czy niesłusznie różnica ta powoduje, że Murzyni nie są przystosowani do asymilacji w społeczeństwie amerykańskim. Nawet wolność nie rozwiąże tych problemów...".

Następnie Lincoln zaproponował swoim rozmówcom kolonizację obszaru Chiriqui w Ameryce Środkowej. Dodajmy od razu, że do realizacji tego projektu nie doszło z powodu sprzeciwu Hondurasu, Nikaragui i Kostaryki. (Wcześniej częściowo udała się kolonizacja skrawka wybrzeża w Afryce Zachodniej, gdzie w 1847 r. proklamowano istniejącą do dziś republikę Liberii).

Tak widział kwestię murzyńską Lincoln, uważany za jednego z największych prezydentów USA.

I w pewnym sensie słowa jego sprawdziły się w ciągu następnych stu lat. Zniesienie niewolnictwa nie dało automatycznie Murzynom różnych praw. Już wspomniany Tocqueville zauważył w 1831 r. w Pensylwanii, że choć czarni mają tam równe prawa, to jednak żaden z nich nie pojawi się w lokalu wyborczym z obawy przed masakrą. Tak było też przez dziesiątki lat po wojnie secesyjnej. O pełnym zrównaniu w prawach, czarnych z białymi, można dopiero mówić od lat sześćdziesiątych XX wieku, gdy uznano za niezgodne z konstytucją dyskryminujące Murzynów przepisy o segregacji w stanach południowych.

* * *

Sięgnąłem po ten temat z jednego powodu. Otóż sądzę, że pobłażliwość administracji waszyngtońskiej wobec rasistowskiego rządu RPA, który brutalnie rozprawia się z Murzynami domagającymi się równouprawnienia, ma swoje korzenie także w historii Stanów Zjednoczonych.

OMIKRON

# od piątku do piątku

Gen. Robert Elton — szef szefa sztabu do spraw personalnych Pentagonu opublikował sprawozdanie, w którym twierdzi, że armia niewłaściwie działa, jeśli idzie o dobór personelu, w którego rękach znajduje się broń nuklearna i chemiczna. Wśród personelu tego są byli przestępcy, alkoholicy, narkomani, ludzie nie w pełni umysłowo sprawni oraz niesprawni fizycznie. Konieczna jest natychmiastowa zakrojona na szeroką skalę kontrola, która wyeliminowałaby tych ludzi, bowiem mogą oni doprowadzić w każdej chwili do poważnej katastrofy.

* * *

W ramach kampanii przeciwko narkomanii jako pierwsi padaniom w sprawie zażywania narkotyków poddali się prezydent Reagan i wiceprezydent George Bush. Przeprowadzono te badania 9 bm. W tymże czasie przeprowadzono bardzo dokładne badania prezydenta Reagana szczególnie jeśli idzie o sprawność jego nerek.

* * *

Powołując się na koła dyplomatyczne w Moskwie agencje informują, że Raisa Gorbaczowowa w towarzystwie żon premiera Ryżkowa i ministra spraw zagranicznych Szewardnadze przybyła w ub. tygodniu do ambasady ChRL w Moskwie na odbywający się tam, w związku z obecną wystawą chińską, pokaz mody. AP cytuje obecnego na tej imprezie dyplomatę iż tego rodzaju wydarzenie, jak przybycie żony radzieckiego przywódcy do ambasady ChRL nie miało miejsca od co najmniej 20 lat. Większość czasu poza przyglądaniem się kreacjom mody chińskiej trzy panie spędziły w towarzystwie ambasadora chińskiego Li Zewanga, który pełnił na imprezie rolę gospodarza w zastępstwie swej żony, nieobecnej z powodu choroby.

* * *

Papież Jan Paweł II 7 września br. ma udać się helikopterem — jeśli pogoda dopisze — na najwyższy szczyt w Europie — Mont Blanc (4810 m) by pobłogosławić „Stary Kontynent" i wygłosić pokojowe orędzie do świata. Informację tę podał biskup Aosty, Ovidio Lari z diecezji obejmującej teren, na którym położona jest włoska część Mont Blanc. Papież oczekiwany jest w Aoście w sobotę, 6 września, gdzie uczestniczyć będzie w uroczystościach religijnych związanych z patronem diecezji.

W razie złej pogody — jak powiedział biskup Aosty — papież Wojtyła będzie starał się wylądować helikopterem na nieco niższym szczycie masywu Mont Blanc, Col du Geant. W roku bieżącym obchodzone jest 200-lecie pierwszego wejścia na Mont Blanc.

* * *

Przedstawiciel Pentagonu zakomunikował, że ministerstwo obrony wstrzymało regulowanie należności finansowych wynikających z tytułu kontraktów zawartych z koncernem Lockheed do czasu aż koncern ten poprawi sytuację w dziedzinie bezpieczeństwa w swych zakładach w Burbank w Kalifornii. Rzecznik określił te warunki jako „prawie katastrofalne". W ostatnim okresie w koncernie tym, w sposób dotąd nie wyjaśniony, zaginęło ponad 1400 poufnych dokumentów dotyczących wojsk lotniczych USA.

* * *

Według oficjalnych danych chińskich w pierwszym półroczu 1986 r. odwiedziło Chiny przeszło 11 mln turystów, co oznacza wzrost o 22,8 proc. w porównaniu do pierwszego półrocza ub. r. Liczba ta obejmuje zarówno obcokrajowców, jak i zamieszkałych za granicą, a także w Hongkongu, Makao i Tajwanie Chińczyków.

* * *

Izba Reprezentantów uchwaliła 12 bm. ustawę upoważniającą Departament Stanu do wydania 1,1 mld dolarów na budowę nowych ambasad amerykańskich i na przebudowę starych budynków ambasad w różnych krajach tak, aby zabezpieczyć je przed atakami terrorystycznymi. Izba przyjęła prawie wszystkie zalecenia specjalnej komisji, która została powołana dla analizy bezpieczeństwa ambasad amerykańskich.

* * *

Japonia pomyślnie umieściła na orbicie dwa satelity, używając po raz pierwszy do tego celu japońskiej rakiety, w której paliwem jest ciekły tlen i ciekły wodór. Rakieta nazwana „H-1" została wystrzelona z japońskiego ośrodka badań kosmicznych na wyspie Tanegashima. Jeden z wyniesionych w kosmos satelitów ma umożliwić radioamatorom z całego świata wzajemną łączność (oczekuje się, że będzie funkcjonował przez trzy lata), natomiast drugi satelita będzie wykorzystywany przy przeprowadzaniu eksperymentów w zakresie magnetyzmu.

# Dlaczego może spaść ciśnienie wody

**Wczoraj w łódzkiej prasie ukazało się ogłoszenie Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego o obniżeniu ciśnienia wody, które ma nastąpić 15, 16 i 17 sierpnia w rejonie dzielnic Bałuty i Widzew oraz w północnej części dzielnicy Śródmieście. Jaki jest tego powód?**

Jak dowiedzieliśmy się w dyrekcji PWiKOŁ, będą przeprowadzane roboty związane z włączeniem do sieci miejskiej nowego odcinka rurociągu przesyłowego. Dlatego też zostanie wyłączony z ruchu odcinek magistrali wodociągowej Tomaszów — Łódź. A to, czy będzie większy spadek ciśnienia wody, czy też mniejszy na Bałutach, Widzewie oraz w północnej części Śródmieścia zależy... od pogody. Przy pięknej, słonecznej aurze większość łodzian z pewnością uda się na weekend za miasto i wówczas, rzecz jasna, nastąpi mniejszy pobór wody z sieci wodociągowej i będzie mniejsze obniżenie jej ciśnienia.

(j. kr.)

# W handlu wolna sobota

**Jutro handlowcy mają wolny dzień. Otwarte są dyżurujące placówki spożywcze, domy towarowe, sklepy mięsno-wędliniarskie oraz niektóre sklepy firmowe.**

K.K.

W PRZYSZŁYM ROKU 6 SKRZYŻOWAŃ

# Komputer zamieszka na ul. Piotrkowskiej

Jeśli nie pojawią się jakieś nieoczekiwane przeszkody, od połowy przyszłego roku sygnalizacją świetlną na sześciu skrzyżowaniach wzdłuż ciągu al. Kościuszki—Zachodnia „rządzić" będzie komputer. Jeszcze w roku bieżącym zakłady „Ema-Elester" dostarczą automatyczne sterowniki, które zainstalowane na skrzyżowaniach, odbierać będą drogą kablową polecenia od centralnego „mózgu" i tak sterować światłami, by jazda była najbardziej ekonomiczna.

Jest to pierwszy etap wdrażania komputerowego systemu kierowania ruchem, który do roku 1992 objąć ma 60 centralnych skrzyżowań Łodzi.

Nie bez kozery wspomnieliśmy na wstępie o przeszkodach, bo takie od czasu do czasu się pojawiają. Pewien kłopot mają np. organizatorzy przedsięwzięcia z „mieszkaniem" dla komputera. Postanowiono już, że będzie nim budynek przy ul. Piotrkowskiej 101. Dotychczasowy lokator — „Konsumy" — zwolnił już dwa piętra, natomiast na parterze nadal mieści się sklep tej firmy, co uniemożliwia przeprowadzenie koniecznych prac adaptacyjnych. Jak nam powiedziano sklep można „wyprowadzić" w ciągu dwóch dni, potrzebny jest jednak lokal zastępczy. Jeśli znajdzie się wkrótce, można będzie przystąpić do instalowania centralnego ogrzewania, co z kolei pozwoliłoby na prowadzenie innych robót zimą. W przeciwnym wypadku cała sprawa znowu się odwlecze.

Oprogramowanie do komputera, którym jest odpowiednio zmodyfikowana „Mera 400" — jest już prawie gotowe. Trwają natomiast prace projektowe nad ciągami kablowymi, które połączą komputer z zainstalowanymi na poszczególnych skrzyżowaniach sterownikami. Kable mają być przeciągane istniejącymi kanałami telefonicznymi, a więc „prucie" jezdni czy chodników — przynajmniej na dużą skalę — nam nie grozi.

(ab)

PO 9 LATACH REMONTU

# ŁDK wraca do dawnej siedziby

Budowlani mają na swym koncie wiele rekordów, i to zarówno chlubnych, jak i tych nieco mniej. Z pewnością tempem prac przy remoncie gmachu ŁDK przy ul. Traugutta szczycić się nie będą, aczkolwiek wzbudzać on musi swoisty podziw. 9 lat to przecież niemało. Można w tym czasie wybudować spore osiedle...

Wszystkie znaki na ziemi i niebie wskazują jednak, że meta jest wreszcie blisko. Jak nam powiedział dyrektor ŁDK **Jan Jakubiszyn**, do końca sierpnia nastąpić ma już przekazanie budynku. Co prawda nie całego, bo bez kina, jego zaplecza i studia nagrań, ale i tak jest to dla wszystkich pracowników tej wiodącej w mieście placówki kulturalno-oświatowej duży powód do radości.

**O ile nie będzie zastrzeżeń przy odbiorze, na początku września rozpocznie się przeprowadzka. Zagospodarowywanie powinno zostać zakończone do 30 września.** Tego bowiem dnia odbędzie się w starym — nowym ŁDK **ogólnopolska inauguracja roku kulturalno-oświatowego i sezonu artystycznego.**

W tej chwili trwają jeszcze intensywne prace wykończeniowe i porządkowe. Dobrze, że chociaż na finiszu.

**Czy będzie to gmach na miarę marzeń?** Kierownictwo ŁDK dyplomatycznie unikając odpowiedzi, wyraża swoje zadowolenie nie manifestując jednak zbyt dużego zachwytu. Po prostu mogło być lepiej. Skoro jednak nie jest, trzeba się cieszyć z tego, co się ma. A więc z nowych pomieszczeń, z tego, że będzie można uruchomić nowe pracownie, że będzie wreszcie zaplecze, że przykryta została „elewacyjna" czerwona cegła oraz z tego — co jest najważniejsze — że wreszcie będzie można wrócić na swoje.

(J. C.)

# 1622 mieszkania w ciągu pół roku

W ciągu siedmiu miesięcy bieżącego roku załogi przedsiębiorstw budowlanych, których organem założycielskim jest Urząd Miasta przekazały swoim inwestorom 1622 mieszkania, co stanowi 32,8 proc. rocznego planu. Do ostatnich dni sierpnia liczyć można na od 300 do 360 mieszkań.

Z wysnutych na podstawie dotychczasowych wyników prognoz wynika, że plan, który przewidywał przekazanie kluczy do mieszkań 4800 łódzkim rodzinom nie zostanie wykonany. Przewiduje się, że szczęśliwców tych będzie około 4400. Przyczyny tak znacznej różnicy należy szukać oczywiście w różnych znanych nam powodach. Coraz większą rolę zaczyna odgrywać też brak pieniędzy. W budownictwie komunalnym nie odda się ani jednego mieszkania, w zakładowym — 406 czyli o 50 ponad plan. Najwięcej mieszkań w 1986 r. wybudują kombinaty „Północ" — 1078, „Wschód" — 980 i „Południe" — 852.

Wyniki ekonomiczne przedsiębiorstw są niezłe. Wydajność pracy wzrosła w stosunku do roku ubiegłego o 29,5 proc., poziom płac o 14,9 proc. Średnio płace wzrosły o 3 tys. zł. Relacje pomiędzy wydajnością pracy a wzrostem płac są więc prawidłowe z wyjątkiem 2 przedsiębiorstw (na 15). Średnie wynagrodzenie w łódzkim budownictwie wynosi 23.827 zł. Najlepiej zarabia się w ŁPRI — 28.138 zł, najmniej w ŁKB „Zachód" — 21.200 zł.

(ap)

# Kilkadziesiąt statków zakotwiczy w Malince

Nie będą to co prawda statki prawdziwe, ale i tak warto zobaczyć. Dzisiaj, o godz. 14.15 w ośrodku Malinka koło Zgierza otwarte zostaną XXXIII Mistrzostwa Polski Modeli Pływających Redukcyjnych.

Udział w zawodach potwierdziło 86 zawodników, z których każdy wystawi jeden albo kilka modeli, startujących w kilku klasach. Będą więc tzw. modele wolnokonstrukcyjne, wierne kopie statków handlowych i okrętów wojennych, a także modele sterowane radiem. W zależności od klasy oceniać się będzie „celność" przepłynięcia 50-metrowego toru wodnego, zdolności manewrowe i budowę modelu.

Jutro, po uroczystym otwarciu, konkurencje rozgrywane będą aż do wieczora, w sobotę — praktycznie przez cały dzień, w niedzielę zaś od rana do godz. 14—14.30.

(ab)

# „Bolkowi" przybył nowy lokator

Reprezentacyjny sklep „Cepelii", dwudziesty z kolei w naszym województwie, otworzył wczoraj swe podwoje. Mieści się on w „Bolku", nowoczesnym budynku (przy zbiegu Piotrkowskiej i Zamenhofa) ochrzczonym tym imieniem przez czytelników „DŁ".

Oferta handlowa tego sklepu — wartości 25 mln zł obejmuje niemal wszystkie branże cepeliowskie — od ceramiki, także ręcznie malowanej poprzez wyroby ze skóry, biżuterię ze srebra, do mebli w stylu ludowym. Po raz pierwszy w naszym mieście proponuje się kolorowe witraże ze spółdzielni „Opolska". Natomiast Spółdzielnia „Tkanina" z Mikołajek zaprezentowała obrusy, bieżniki, poduszki wykonane z lnu i bawełny. Ładne i niedrogie są barwne narzuty z odpadów, tzw. szmaciaki. Wśród artykułów pochodzących z 60 spółdzielni są także wyroby wytwórni: „Styl", „Sztuka Ludowa", „Rękodzieło Artystyczne" oraz ze spółdzielni najbliższych regionów: łowickiego, sieradzkiego, rawskiego i brzezińskiego.

(kas)

Właśnie tu, na parterze „Bolka", mieści się nowy sklep „Cepelii".

Fot.: A. Wach

W Szkole Podstawowej nr 114 w Łodzi przeprowadzany jest remont generalny. Wymieniane są wszystkie okna, maluje się cały budynek, podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej spowodowało wymianę i montaż nowych grzejników. Prace wykonuje pięć ekip remontowych, które zapewniają o oddaniu szkoły młodzieży w planowanym terminie — przed rozpoczęciem nauki. Szkoła nr 114 w Łodzi posiada 16 sal lekcyjnych i salę gimnastyczną, a uczęszcza do niej 850 uczniów na 3 zmiany.

CAF — A. Zbraniecki

# Z kroniki MO

**PECHOWIEC?**

Funkcjonariusze DUSW Łódź-Polesie zawiadomieni zostali w nocy o pożarze w jednym z mieszkań przy ul. 22 Lipca. Zapalił się, pozostawiony na maszynce elektrycznej... pojemnik z tworzywa sztucznego, wypełniony łatwopalnym płynem. Ogień strawił wersalkę i kilka innych mebli. Gospodarz twierdzi, że przed pożarem ktoś włamał się do mieszkania i ukradł złotą biżuterię oraz inne cenne rzeczy wartości ok. 2 mln zł. Sprawę bada milicja.

**DLA DRAKI...**

Milicjanci ze Śródmieścia zatrzymali 36-letniego Tadeusza F., który będąc w „pijanym widzie" powybijał szyby wystawowe w sklepie przy ul. Próchnika 2 i w pobliskim sklepie „Otexu". Straty oceniono na ok. 20 tys. zł. Przeciwko chuliganowi wszczęto postępowanie przygotowawcze.

(ab)

# Po latach problem przestał istnieć?

Całe hektolitry farby drukarskiej zużyli przez lata dziennikarze, opisujący bezskuteczne poszukiwania chłodzących napojów w okresie lata. Zwykle bywało tak, że gdy tylko robiło się cieplej, wszystko co mokre i chłodne „wyparowywało" ze sklepów. W tym roku jest chyba trochę inaczej, przynajmniej do takich wniosków skłonił nas wczorajszy spacer po mieście.

W sklepie spożywczym przy ul. Nawrot 38 „Fructobella" i „Pepsi", w pobliskiej placówce przy rogu Nawrot i Kilińskiego klienci mogą gasić pragnienie „Pepsi", piwem i maślanką. Nieco skromniej na Kilińskiego pod 92 — tylko „Fructobella". Konia zresztą z rzędem temu, kto powie czym ten napój — poza ceną — różni się od tańszego płynu o nazwie „Orange", która jeszcze do niedawna dominowała w sklepach.

Kilińskiego 80 — kto spragniony, a mieszka w tej okolicy, ten ma dobrze. To najlepiej zaopatrzony sklep, na jaki natrafiliśmy. Jest tu owa „Fructobella", jest także piwo, są maślanka i kefir, można kupić również sok jabłkowy.

Dużo mniejszy wybór na Dworcu Fabrycznym. Podróżnym oferuje się tylko „Pepsi" i „Fructobellę" — zarówno w kiosku przed budynkiem, jak i w barze kawowym oraz restauracji. Z rzeczy słodkich można jeszcze kupić arbuzy po 400 zł za kilogram. Marża musi być niezła, jako że w detalu najdroższe arbuzy bywają równo o połowę tańsze.

Przy rogu Armii Ludowej i Narutowicza kefir, piwo i „Fructobella", to samo w sklepie przy ul. Jaracza 18. W placówce przy zbiegu Jaracza i Wschodniej jogurt, maślanka i piwo.

Nie spotkaliśmy sklepu, w którym brakowałoby zupełnie napojów chłodzących. Tak więc problem czym ugasić pragnienie w upały mamy — jeśli chodzi o ilość — chyba wreszcie za sobą. Co nie znaczy, że przestaniemy o tych napojach pisać. Bo jeśli ilościowo już ich nie brakuje, to znaczy, że czas przyjrzeć się ofercie i zacząć wymagać, żeby przynajmniej część napojów przechowywana była w lodówce. Bo na razie „Pepsi" z lodu to marzenie, nawet w większości łódzkich kawiarni, mających niezłe kategorie.

K. K.

# CO GDZIE JAK

**WAŻNE TELEFONY**

| | |
|---|---|
| Pogotowie MO | 997 |
| Straż Pożarna | 998 |
| Pogotowie Ratunkowe | 999 |
| Informacja służby zdrowia | 38-15-19 |
| Informacja telefoniczna | 913 |
| Informacja kolejowa | 36-55-55 |
| Informacja PKS | |
| Dw. Centralny | 33-43-34 |
| Dw. Północny | 33-46-36 |
| Informacja kulturalna | 32-34-03 |
| Pogotowie ciepłownicze | 32-53-11 |
| Pogotowie energetyczne | |
| Łódź-Północ | 74-34-35 |
| Łódź-Południe | 74-25-13 |
| Pogotowie gazowe | 74-35-23; 74-44-35; 992 |
| Pogotowie dźwigowe | 74-48-41; 74-87-63 |
| TELEFON ZAUFANIA | 33-37-37 |

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — nieczynny.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

**TEATRY**

nieczynne.

**MUZEA**

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17.

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) — godz. 9—16.

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 11—18.

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) — godz. 11—18.

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 9—17.

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17.

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) — godz. 14—18.

MIASTA FABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) — godz. 11—18.

• • •

ZOO czynne w godz. 9—18 (kasa do godz. 17).

PALMIARNIA czynna w godz. 10—18 (oprócz poniedziałków).

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

LUNAPARK — czynny w godz. 10—20; w sobotę, niedzielę i święta — godz. 10—21.

**KINA**

BAŁTYK — „Powrót do przyszłości" — USA od lat 12 godz. 10, 12.30, 15.30, 18. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową: „Niezamowity jeździec" — USA godz. 21.

IWANOWO — „Powrót do przyszłości" — USA od lat 12 godz. 14.30, 17, 19.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Konik Garbusek" — radz. b.o. godz. 14.30. „Podróż do Indii" — ang. od lat 12 godz. 16, 19.

POLESIE — „Tajemnica szyfru Marabuta" — godz. 15. „Skorumpowani" — fr. od lat 15 godz. 17, 19.15.

WŁÓKNIARZ — „Lubię nietoperze" — pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

WOLNOŚĆ — „Piramida strachu" — USA od lat 12 godz. 10, 14.30, 19.30. „Porwanie w Tiutiurlistanie" — pol. b.o. godz. 17.

WISŁA — „Piramida strachu" — USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30.

ZACHĘTA — „Ucieczka z Nowego Jorku" — USA od lat 16 godz. 10, 12.30, 17, 19.30.

TATRY — LETNIE — „Cotton Club" — USA od lat 18 godz. 20.30 (w razie niepogody kino nieczynne).

STUDIO — „Indiana Jones" — USA od lat 15 godz. 17, 19.15.

STYLOWY — „Głupcy z kosmosu" — USA od lat 12 godz. 17, 19.

TATRY MAŁE-STUDYJNE — Letni przegląd filmów o miłości: „Star '80" — USA od lat 18 godz. 17.

DKM — Iluzjon — Sensacja i przygoda z bohaterami filmów i powieści — godz. 16, 18, 20.

OKA — „Butch Cassidy i Sundance Kid" — USA od lat 15 godz. 15.30, 18, 18.30.

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do godz. 22: „Duch" — USA od lat 15.

HALKA — „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" — chińs. od lat 15 godz. 16, 18.

MŁODA GWARDIA — „Czułe słówka" — USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30. „Dziś nie stawia się stopni" — radz. b.o. godz. 12.30.

MUZA — „Żurawie wracają do gniazd" — chiński od lat 12 godz. 16.15, „Okupacje w 26 obrazach" — jug. od lat 18 godz. 18.15.

1 MAJA — „Wielka podróż Bolka i Lolka" — pol. b.o. godz. 16.15. „Blues Brothers" — USA od lat 15 godz. 18.15.

POKÓJ — „Tato nie bój się dentysty" — pol. b.o. godz. 16. „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" — chińs. od lat 15 godz. 17.30, 19.30.

ROMA — „Blues Brothers" — USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30. „Cyrkowcy na biegunie północnym" — rum. b.o. godz. 12.30.

STOKI — „Superman III" — USA od lat 12 godz. 16. „Zajęcie tymczasowe" — jug. od lat 12 godz. 18.15.

ŚWIT — „Zamieniona królewna" — czes. b.o. godz. 17. „1941" — USA od lat 15 godz. 19.

TATRY — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" — USA od lat 18 godz. 15.45, 18.

**APTEKI**

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 148, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7.

Konstantynów — Sadowa 10.

Głowno — Łowicka 33.

Aleksandrów — Kościuszki 4.

Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

Ozorków — Armii Czerwonej 17.

**DYŻURY SZPITALI**

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 36).

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda. 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

# ◆ ZATRUDNI: ◆

w kraju i po okresie 1 roku pracy wyśle na własne budowy eksportowe w ZSRR pracowników w następujących zawodach:

- murarza,
- cieśli,
- betoniarza,
- zbrojarza,
- lastrykarza,
- ceramika.

Uwaga! Jeżeli nie posiadasz żadnego z ww. zawodów, możesz go zdobyć na kursach przyuczających, prowadzonych w ŁPBP i po rocznej nienagannej pracy będziesz mógł ubiegać się o wyjazd na budowę eksportową. W kraju przedsiębiorstwo prowadzi budowy na terenie województwa łódzkiego i piotrkowskiego.

ŁPBP STWARZA MOŻLIWOŚCI:

- dla pracowników z 5-letnim nienagannym stażem pracy — przydziału mieszkania z własnej puli mieszkaniowej (konieczny wkład mieszkaniowy),
- dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym,
- korzystanie z obiadów abonamentowych za częściową odpłatnością.

Zainteresowanych przyjmuje dział zatrudnienia i płac — Łódź, al. Kościuszki 101, tel. 36-71-07. Przedsiębiorstwo nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy. 4679-k


## NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO handlu nieruchomościami, lokalami, działkami. Mgr Matuzalski, mgr Kuźmiński. 22 Lipca 12. 32-18-08 (11—17). 23115 g

SPRZEDAM dom z wygodami. Oferty 3688 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PÓŁ bliźniaka (nowy) w Tomaszowie Maz. — sprzedam. Tel 49-94. 22817 g

SPRZEDAM dom z ogrodem, wózek inwalidzki pokojowy. Łódź, Telefoniczna 48. 21134 g

## KUPNO-SPRZEDAŻ

STĘBNÓWKĘ zyg-zak, dwuigłówkę łańcuszkową nóż tarczowy — kupię. Tarnów Zgody 52, tel. 21-36-91 5047 k

ANTYKWARIAT Naukowy pl. Wolności 10/11 tel 33-40-20 kupuje i sprzedaje wydawnictwa z różnych dziedzin wiedzy, — stare książki czasopisma, sztychy, szpargały oraz reprinty (wierne podobizny rzadkich druków) 4969 k

OKAZYJNIE kupię 125p; 126p w dobrym stanie. Tel. 36-39-77. 3572 g

KUPIĘ kopiarkę fotograficzną, suszarkę bębnową — sprzedam lalkę. 32-36-59 3719 g

KRAJARKĘ do tkanin LU-1; BMW 520 sprzedam. 57-72-30. 3686 g

SUPOREX — sprzedam. Janosika 34 22865 g

WERSALKĘ — sprzedam. 32-44-36. 22187 g

MASZYNĘ dziewiarską okrągła średnica 10 cali, 4 systemy, dzianinę bawełnianą surową szer. 23 cm (worek) — sprzedam. 87-11-79. 22178 g

SPRZEDAM pustaki „DZ" oraz okna skrzynkowe. 32-63-09 (od 15) 3473 g


SPÓŁDZIELNIA PRACY „SAWENA"
w Sieradzu, ul. Siemionowicza 2,
róg ul. Nenckiego
(od przystanku PKP Sieradz — Warta)

# ZATRUDNI ZARAZ:

- kierownika sekcji ds. ekonomiczno-pracowniczych, lub specjalistę ds. ekonomicznych,
- szwaczki w pracy nakładczej do szycia wyrobów odzieżowych w domu.

Wymagana własna maszyna do szycia.

W szczególnych przypadkach istnieje możliwość przydziału maszyny spółdzielni. Liczba maszyn ograniczona. Prace nakładczą mogą podejmować również emeryci i renciści, kobiety korzystające z urlopów wychowawczych oraz osoby pozostające w zatrudnieniu w innych jednostkach — w formie dodatkowej pracy.

**Warunki pracy i płacy do omówienia pod ww. adresem lub telefonicznie, tel 43-65, 55-39.**
**Nie dotyczy kandydatów z woj łódzkiego.** 5010-k


ROZDRABNIACZ do paszy „Bąk", maszynę rzeźniczo-gastronomiczną do mielenia mięsa, klatki z drutu ocynkowanego, grubego sprzedam. Sokolniki k. Łodzi Różana 79. 2412 g

MASZYNĘ do pisania — sprzedam. 57-09-77. 3633 g

TV Color „Horyzont" — sprzedam. 43-13-16. 22871 g

ZESTAW ogrodniczy — „Terra", nowy silnik, części zamienne do „126p 600" — sprzedam. 52-70-25. 22873 g

WCIĄGARKĘ budowlaną, piec c.o. gazowy, radziecki, nowy sprzedam. Oferty 22874 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ELANOBAWEŁNĘ, maderę, drelich — kupię. 14-32-78. 22834 g

SPRZEDAM wkład ogrzewczy gazowy, radziecki do c.o.. Tel. 52-16-45. 22801 g

WIEŻA „Sznajder" 50 W — sprzedam. Aleksandrowska 118 m. 130. 22792 g

SPRZEDAM maszynę do wypieku rurek waflowych (jednorazowo wypieka 140 sztuk). Artur Szyszkowski 43-460 Wisła, Głębce 32. 22842 g

SPRZEDAM dywan 2,5 x 3,5 (wełna) lub zamienię na pralkę automatyczną (nową). Oferty 3755 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PIANINO „Lauberglos" sprzedam. Żubardzka 9 m. 81 (16—20). 22886 g

PIEC c.o. gazowy pow. 200 m — sprzedam. 43-00-71, po 18. 3750 g

SPRZEDAM Commodore VC20. Tel. 55-36-62. 37227 g

SPRZEDAM mozaikę dębową, ogrzewacz ciepłej wody 150 l do c.o. Kwaterunkowa 19 3725 g

SPRZEDAM jamniki — Obr Stalingradu 38 m. 35c. 22633 g

WELSHTERIERY — szczenięta rodowodowe (ciemne) — sprzedam. 52-69-10 3712 g

SPRZEDAM owczarki niemieckie, „Rubin 714" Kupię namiot. 43-43-37. 21519 g

## ROWERY

„WARSZAWA 223" (całość na części) sprzedam. Tuwima 25/40. 22877 g

SPRZEDAM „Wartburga 1000" (combi) w całości lub na części. Nowotki 262 3714 g

KUPIĘ „126p" — blacha do remontu. 53-89-71 3721 g

SPRZEDAM WSK-175 w całości lub na części. Podhalańska 23/3 3706 g

## LOKALE

2 POKOJE z kuchnią, spółdzielcze 34 m kw. zamienię na Łódź. Wrocław ul. Śliczna 26 m. 14. 5045 k

SPRZEDAM mieszkanie czteropokojowe i nadwozie „Poloneza" (1980) tel. 51-24-63 22799 g

M-3 spółdzielcze (Widzew-Wschód) zamienię na M-4 lub M-5 Widzew-Wschód. Oferty 22887 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ mieszkanie 16 m na 30 m i większe. Oferty 3752 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-3 w blokach zamienię na dwa mieszkania oddzielne. 51-86-42 (po 18) 3734 g

DO wynajęcia pomieszczenia na rzemiosło, poza Łodzią. Łódź Drewnowska 7/14 wieczorem 3733 g

M-2 i M-3 — Retkinia zamienię na czteropokojowe. Tel. 52-21-02. 3314 g

ARTYSTA plastyk poszukuje mieszkania trzypokojowego z kuchnią, wygody. Oferty 22583 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE wynajmę studentom. Tel. 55-65-95 22901 g

INŻYNIER, kawaler poszukuje pokoju w Łodzi lub okolicy na okres dwóch lat. Oferty 22882 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

STUDENTKA poszukuje od września samodzielnego mieszkania na rok, pokój kuchnia, telefon w centrum Łodzi. Tel. 21-64 Rawa Mazowiecka. 22884 g

ODSTĄPIĘ pokój na cicha pracownię. Wiad. 36-60-75 2078 g

MAŁŻEŃSTWO lekarskie poszukuje mieszkania. 51-27-13 3233 g

LOKAL warsztatowy do wynajęcia, siła. Kolumny 250 22017 g

## NAUKA

ZAKŁAD „Witerpex" poszukuje projektanta mody oraz szwaczki. Łódź, Turza 5. 21890 g

TRAKTORZYSTO-hydraulико-ślusarzo-spawacza z umiejętnością prostych prac w drewnie — zatrudnię. Wojciech Dziomdziora, Czaplinek 7, stacja kolejowa Glinnik, gm. Zgierz. 3167 g

PRZYJMĘ chałupnictwo — oprócz szycia — 86-87-33 3708 g

ŚLUSARZ — spawacz elektryczny podejmie pracę. Oferty 3698 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRACĘ chałupniczą — prócz szycia — przyjmę. Tel. 86-11-44. 3315 g

PRACOWNIK lub rencista do czyszczenia kożuchów — potrzebny. Al. Mickiewicza 41, Lerczyński. 22766 g

PRZYJMĘ chałupnictwo — proste szycie. Tuszyn, Osiedlowa 3, po 16. 22889 g

ZATRUDNIMY składacza ręcznego (zecera), może być stażysta. Tel. 33-37-77. 22855 g

MAŁŻEŃSTWO podejmie pracę gospodarzy w ośrodku wczasowym lub inne propozycje. Oferty 22852 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

STOLARZ, szklarz — potrzebni. Smutna 9. 22846 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „ALIMAR" w Łęczycy tel. 441 wew. 247 zatrudni wykwalifikowane szwaczki. 5111 k

## USŁUGI

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem. 78-59-99. Niepytalski. 2721 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski. 84-52-32, — 83-09-32. 2939 g

MYCIE okien. Instytucjom rachunki. Ściubeł 86-87-33 1886 g

ANTENY, 84-07-44 Stolarski. 1638 g

AUTOALARMY — holowanie. 51-77-46 Mochalski. 2983 g

TELEPOGOTOWIE — regeneracja kineskopów. 43-95-04; 84-81-71 Nowakowski. 21442 g


JESIEŃ Z WOJCIECHEM

- dla młodzieży szkolnej 1—4-dniowe wycieczki autokarowe, weekendy ze „Sztuką na ty",
- dla zakładów pracy wycieczki, grzybobranie, pieczenie barana, ziemniaków itp.

Informacje i zapisy: Biuro Podróży Wojciecha Marzyńskiego, ul. Narutowicza 24 od poniedziałku do piątku, godz. 10—17, tel. 32-02-71. 1927-k

DIESEL SERV-S

Naprawy główne i bieżące silników i pomp wtryskowych

BOSH — CAY i inne

oraz remont silników diesel wszystkich typów. Również dla instytucji państwowych.

WAŁOCHA, Tel. 86-69-73. 21833-g

NA GRZYBY

PTUSZA — lasy pilskie 5—7 września 1986 roku, wyjazd 5 września br., godz. 16, cena 2.750 zł.

Zapisy: Biuro Podróży Wojciecha Marzyńskiego, ul. Narutowicza 24, tel. 32-02-71.

ZAPRASZAMY! 1924-k


SEZAM — elektroniczna sygnalizacja alarmowa czujnikami ultradźwiękowymi. Zabezpieczanie drzwi (blacha, blokady nietypowe zamki, superwyciszanie. Dodatkowe drzwi stalowe, skrytki sejfowe. Rachunki instytucjom — 52-91-82 Kalinowski. 3255 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 43-24-18, Trela. 2062 g

EKG u pacjenta. Drozd. 57-55-55 1289 g

ŚCINANIE drzew. 55-55-42 Włodarczyk. 1826 g

SZAMPONIERA — dywany, wykładziny, mycie okien, sprzątanie 78-71-30 Kowalska. 21784 g

ŚLUBY, wyjazdy „Mercedesem" 84-61-70 lub 16-41-18, Rychlik. 22772 g

SPRZĄTANIE wnętrz — instytucjom. Szymczak, tel. 32-87-07. 19571 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 32-20-37. Starenga. 21982 g

WYCISZANIE ozdobne, blacha, blokady najlepsze zamki. Rachunki, gwarancja. 52-64-91, 87-17-00 Wiaderek. 26201 g

USŁUGI hydrauliczne — Keller 32-70-61, 33-05-23 22653 g

INSTALACJE elektryczne. 87-03-32. Obarek. 22666 g

STUDNIE kopane, szamba. Śniady 15-79-25 po 17.00. 22785 g

WYCISZANIE drzwi, drzwi harmonijkowe, blacha, żaluzje. Sobieraj, 78-59-99. 22640 g

ZX Spectrum, Commodore C64 — oferuje instrukcje do komputerów, gry na kasetach i dyskach. Łódź Wojska Polskiego 88 (od 14—18), wejście od podwórka. Suwalski. 2306 g

ULŻYSZ stopom! Powiększanie obuwia — pełny zakres; zwężanie, skracanie cholew; wszywanie ekspresów; wymiana obcasów, zelówek. Nowotki 97, Brodowska. 3417 g

MONTAŻ boazerii, podłóg, ścianek działowych. Mistrz Olczyk, 51-38-21. 3741 g

LODÓWKI — naprawa — Pawłowski. (36-16-83). 19267 g

TELENAPRAWA. Rosiak 43-28-67. 21353 g

TĘPIMY robactwo, gryzonie — gwarancja, rachunki. 78-17-53 Kowalik. 22706 g

ŚCINANIE drzew. Dudo 74-26-29 32-08-58. 22024 g

FOTOKOLOR — wywołasz negatywy ORWO, Agfa Kodak, Fuji w 4 godziny. Białkowski, Piotrkowska 37. 21911 g

TELENAPRAWA Rubin Elektron. 74-93-42 Stelter. 22212 g

LEWI-VIDEO filmowanie kamera. Ryszewski 57-46-31. 21252 g

## HANDEL

POSZUKUJĘ dostawców atrakcyjnych towarów branży konfekcja i galanteria dziecięco-młodzieżowa. Jaworzno, tel. 627-83, po 20. 5046-k

DIESEL, wolny czas, gotówka — oczekuję propozycji. Oferty „3699". Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ producentów kurtek jesienno-zimowych z elanobawełny, spodni z elanobawełny i wełnianych, kurtek z łatek skórzanych, bluzek jesiennych. Starachowice, tel. 84-96, po 19. 22862-g

KOMPUTEROWĄ prognozę życia, biohoroskop zgodności partnerskiej; biorytmy — podstawowe, sekundarne — otrzymasz błyskawicznie przesyłając dwie daty urodzenia. „BIOTEST" 78-600 Wałcz, skrytka 91. 2727-g

## ZGUBIONO

RYSZARD Kwiatkowski, Stryków, Świerczewskiego 22 — zgubił prawo jazdy. 22886-g

STANISŁAW Trzcinka, Brużyczka Mała — zgubił prawo jazdy. 22857-g

ANNA Stańczyk, Kusocińskiego 122 zgubiła prawo jazdy. 22837-g

ZAGUBIONO prawo jazdy, Tomasz Olczak, Aleksandrów, Dzierżyńskiego 8. 3654-g

STUDZIŃSKI Wiktor Kusocińskiego 86/12 zagubił prawo jazdy. 3709-g

STANISŁAWA Rogowska, Morcinka 13, zagubiła prawo jazdy. 3722-g

TOMASZ Czarnecki Turoszowska 14, zgubił prawo jazdy. 22864-g

WACŁAWOWI Koniecznemu Narewska 25, skradziono prawo jazdy. 22866-g

PRZYBŁĄKAŁ się owczarek niemiecki. Tel. 84-81-96. 22879-g

GRZEGORZOWI Dukat Sarmacka 6, skradziono prawo jazdy. 22831-g

ZGINĘŁA (osiedle Radogoszcz) suczka foksterier, białe dwie łapki, czarne na grzbiecie. Nagroda duża. 11 Listopada blok 51 m 29. 22825-g

STANISŁAW Grochala Głuchów 60, zgubił prawo jazdy. 22822-g

RYSZARD Kopczyński Aleksandrowska 10, zgubił prawo jazdy. 22775-g

RYSZARD Stasiak, Bat Chłopskich 6 — zgubił prawo jazdy. 22794-g

BOGDANOWI Gralakowi, Zawiszy Czarnego 35 — skradziono prawo jazdy. 22791-g

Przedsiębiorstwom, instytucjom, organizacjom politycznym i społecznym, a w szczególności dyrekcjom i współpracownikom Miejskiego Biura Projektów i Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego, Przyjaciołom i Znajomym, którzy w ciężkim i bolesnym dla mnie okresie związanym ze śmiercią mego Męża

Ś. † P.

ALOJZEGO WIŚNIEWSKIEGO

okazali mi pomoc, zrozumienie i współczucie, składam serdeczne podziękowanie

ŻONA

# Dzisiaj w radiu i TV

**PIĄTEK 15 SIERPNIA 1986 R.**

**PROGRAM I**

**WIADOMOŚCI:** 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Cudze chwalicie, swego nie znacie. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Z archiwum polskiego beatu. 18.05 Merkuriusz rządowy. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 „Tajemnica Granatowego Zaułka" — odc. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.35 Wiersze dla Ciebie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Głos i legenda w 20 rocznicę śmierci Jana Kiepury. 22.00 Wiad. i informacje dla kierowców. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Repetycje z jazzu. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

**PROGRAM II**

**PROGRAM LOKALNY ROZGŁ. PR W ŁODZI**

**17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej. 17.10 Aktualności dnia. 17.30 Magazyn „Piątek".**

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Klasycyzm w muzyce polskiej. 12.25 Wes Montgomery solo. 13.00 Wiad. 13.05 Program lokalny. 13.05 Z malowanej skrzyni. 13.30 Najpiękniejsze sceny i arie z „Traviaty" Verdiego. 14.00 Nowości krajowej fonografii. 14.30 Folklor na maple świata. 15.00 „Wspomnienia Kazimierza Wilkomirskiego". 15.10 Znane czy nieznane? 15.30 Muzyka na syntezatory. 16.00 Dzieła, style epoki. 16.50 J. Higgins: „Piekło jest zawsze dzisiaj". 17.00 Wiad. 17.05 Program lokalny. 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.55 Wiad. 21.00 Wieczorne refleksje. 21.05 Od ragtime'u do swingu. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

**PROGRAM III**

11.00 To tylko blues. 11.30 Klakson. 11.40 Gwiazda tygodnia: Elton John. 11.50 I. Iredyński: „Manipulacja". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 Wtonacji Trójki. 13.00 Boris Vian: „Jesień w Pekinie". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach". 15.10 Rock po polsku. 15.40 Otworzyć szeroko drzwi. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść H. Sienkiewicz: „Krzyżacy". 19.30 Trochę swingu. 19.50 I. Iredyński: „Manipulacja". 20.00 Po Zamkowych Spotkaniach z Poezją Śpiewaną. 20.45 „Sztuka rozmowy" — cz. I. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 Śpiewać poezję. 22.45 „O twórczości Janusza Korczaka". 23.00 Opera tygodnia: Ch. V. Gluck: „Orfeusz i Eurydyka".

**PROGRAM IV**

11.00 „Dom i świat" — magazyn. 12.00 Wiad. 12.05 Wyzwania współczesności. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 „Szpony" — aud. 13.25 Kazimierz w ludowym stroju następcy. 14.00 Popołudnie młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka oratoryjna. 17.55 Widnokrąg. 18.25 „40 lat z piosenką". 18.50 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki: „Na rogu świata i nieskończoności". 19.45 Swingowe granie. 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 W poszukiwaniu harmonii. 21.55 Wiad.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM 1**

8.55 Domator
9.00 Teleferie najmłodszych
9.30 Kino teleferii „Urwisy z Doliny Młynów"
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany: „List do redakcji" (2)
11.05 „Savoir vivre, czyli jak się zachować w kawiarni"
11.25 Janusza Czecza przygody z przyrodą (4) (Ł)
11.50 „Saga rodzinna" — Ród Kolbergów
16.55 „Mieszkać" — wszechnica budowlana
17.15 Teleexpress
17.30 Studio Lato
19.00 Dla dzieci: „Zajęcza nocka"
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „List do redakcji" (2) — film prod. bułg.
21.25 Żniwa '86
21.35 DT — komentarze
22.00 Zawsze po 21
22.40 Kronika Samolotowych Mistrzostw Europy (Ł)
22.55 „Bez próby" — „Metronom" — magazyn muzyczny
23.55 DT — wiadomości

**PROGRAM 2**

17.00 Komedie 7 stolic „Miłość w sąsiednim pokoju" — film prod. CSRS
18.15 Wakacje...
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Pieniądze szczęścia nie dają" — program filmowy
19.30 Dziennik
20.00 Klejnoty kultury
20.30 „Jarmark" — „The Stranglers"
21.15 Filmowe role Jana Kiepury
21.55 Na mnie możesz liczyć
22.10 „Wiek marzeń" (3) — francuski serial filmowy
23.45 Stan krytyczny
0.15 Wieczorne wiadomości

Dnia 12 sierpnia 1986 roku zmarła nasza najukochańsza Matka i Babcia

Ś. † P.

EUGENIA CZERWIŃSKA

emerytowana nauczycielka.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 sierpnia 1986 roku (piątek) o godzinie 14 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadamiają:

CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUK.

Z głębokim żalem i bólem powiadamiamy, iż w dniu 13 sierpnia 1986 roku zmarła nasza najukochańsza Żona i Matka

MGR

AGATA KAZIMIERA TKACZEWSKA

Człowiek o szlachetnym sercu i wielkiej życzliwości dla ludzi.

Pogrzeb odbędzie się 16 sierpnia 1986 roku o godz. 11 na Cmentarzu Wojskowym na Dołach.

MĄŻ, CÓRKA, RODZINA

BOŻENA DYKIEL:

# Być kobietą być kobietą...

N/z.: pani Bożena z córkami Marysią i Zosią
CAF — W. Rozmysłowicz

Jest świetną aktorką charakterystyczną, o dużych możliwościach warsztatowych, doskonale dającą sobie radę zarówno w komedii, jak i w dramacie. Jej silna osobowość, sposób bycia pozwalają na wiarygodne kreowanie ról kobiet „pełnokrwistych" — energicznych, samodzielnych, dobrze radzących sobie w życiu. Taką postać stworzyła w serialu „Dom", taka była jako pani sołtys w „Wyjściu awaryjnym".

W życie teatralne stolicy weszła, a właściwie wjechała brawurowo, z wielkim szumem i hałasem, bo na „Hondzie", jako Goplana w przedstawieniu „Balladyny" w Teatrze Narodowym. Zaangażował ją tu Adam Hanuszkiewicz po obejrzeniu „Wesela" w reżyserii Andrzeja Wajdy, gdzie grała Kaśkę. Potem jeszcze raz miała okazję zagrać w „Weselu" już na scenie Teatru Narodowego tym razem w roli Panny Młodej. Była taka jak trzeba: żywiołowa i wrażliwa, pewna siebie i lekko zakłopotana, skrępowana. W tym teatrze oglądaliśmy Bożenę Dykiel również w spektaklach „Pluskwa" w reżyserii Konrada Świnarskiego, „Jak wam się podoba", „Wacława dzieje", „Pan Tadeusz", „Szkoła żon" i innych reżyserowanych przez Hanuszkiewicza.

Jej ekranowym debiutem, po ukończeniu w latach siedemdziesiątych warszawskiej PWST był film „Uciec jak najbliżej" Janusza Zaorskiego. Potem wspomniane „Wesele", „Ziemia obiecana", „Awans", „Trzy po trzy", Akcja pod Arsenałem", „Znachor". Znamy ją także z telewizji, z seriali „Janosik" i „Dom", z licznych przedstawień, w tym ostatnio przypomnianego spektaklu „Okapi" Stanisława Grochowiaka.

Aktorka nie narzeka na brak zajęć, wprost przeciwnie. W Teatrze „Prezentacje" występuje w „Smaku miodu" w roli matki, właśnie zakończyła prace nad serialem „Ballada o Januszku" i natychmiast podjęła w kolejnym „Rzeka kłamstwa", reżyserowanym przez Jana Łomnickiego. Często występuje na estradzie w przedstawieniu dla dzieci „Takiej bajki nie było"; w różnych klubach, gdzie zespół zostaje zapraszany. Dużo pracuje w telewizji — w programach publicystycznych, w teatrze dla dzieci, w szeroko pojętej rozrywce.

A przecież jest jeszcze rodzina — mąż i dwie córki Marysia i Zosia podobne do matki jak przysłowiowe krople wody, prowadzenie domu z całym tego dobrodziejstwem, codzienne zakupy

Ale aktorka i kobieta tak energiczna, zaradna i jednocześnie pogodna, z dużym poczuciem humoru, potrafi z prawdziwie filmowym uśmiechem dawać sobie ze wszystkim radę, nie tracąc nic ze swojego uroku i kobiecości.

(dor)

N/z.: podczas weekendu nad Narwią.
CAF — W. Rozmysłowicz

Przez wiele tygodni z wielkim zaciekawieniem śledziliśmy w TV losy jednego z najbardziej kontrowersyjnych władców księstwa bawarskiego Ludwiga II. Życie Ludwiga II od lat najmłodszych aż do tragicznego końca było tematem sfilmowanym wielokrotnie przez znanych reżyserów. Jest w jego życiorysie nierealna legenda, średniowiecze żywcem przeniesione w wiek XIX, a często, jak w niesamowitej baśni — przeszywający dreszczem horror. Ludwig II wybrał samobójczą śmierć tonąc w wieku lat 40 w jeziorze Starnberg w momencie, gdy rząd pozbawił go władzy i ubezwłasnowolnił jako człowieka zdradzającego objawy choroby psychicznej.

# Ostatnia tajemnica szalonego króla

Wysoki urzędnik, szef oddziału ochrony państwa w krajowym Urzędzie Kryminalnym w Monachium, po 100 latach uzyskał zgodę na zapoznanie się z aktami zamkniętymi w domowym archiwum rodu Wittelsbachów, z którego wywodził się Ludwig. Studiowanie tych tajnych dokumentów zajęło byłemu prokuratorowi i sędziemu Wilhelmowi Wöbkingowi trzy i pół roku. Odkrycie jego wywołało wielką sensację i opublikowane zostało w formie książkowej. W czasie swego śledztwa znalazł on w zamku Berg, który był ostatnim miejscem pobytu zdetronizowanego króla wypowiedzi świadków, szkice sytuacyjne wypadku, które uznano podczas wydarzeń za zaginione. Natknął się także na protokół z obdukcji zwłok króla wyciągniętych z jeziora.

Rekonstrukcja, którą sporządził inspektor Wöbking nie przypadnie do gustu tym, którzy do dziś uwielbiają legendę baśniowego króla. „Ludwig II był człowiekiem chorym psychicznie — wyrokuje inspektor, przed odebraniem sobie życia zamordował swojego lekarza dr von Guddena."

Czy król był opętany przez szaleństwa? Tę istotną kwestię badała już w roku 1886 tajna komisja lekarska na zlecenie bawarskiego rządu. Powód: zachowanie króla stawało się coraz bardziej dziwaczne, domowi królewskiemu groziła ruina. Budowanie oszałamiających zamków, w których Ludwig II znajdował oderwanie od realizmu życia kosztowało ponad 14 mln marek i Bawarii groziło bankructwo. Opinia biegłych z 8 czerwca 1886 r. sporządzona na kilka dni przed śmiercią monarchy była druzgocąca. Stwierdzono m. in., że ciotka króla, książna Aleksandra cierpiała na nieuleczalną chorobę psychiczną, podobnie jak młodszy brat Ludwiga książe Otto. Mamka króla, chłopka z okolic Monachium zmarła na zapalenie opon mózgowych, gdy Ludwig miał 8 miesięcy. Całymi miesiącami król nie chciał spotkać się z członkami gabinetu. Kontakt ze światem utrzymywał w ostatniej fazie życia tylko poprzez swych służących. Ale i oni często byli przedmiotem ataków króla. Z powodu najmniejszego niezadowolenia silny i liczący 1,91 m wysokości władca rzucał się rozwścieczony na swych ludzi. Ujeżdżacza swojego konia tak silnie rzucił o ścianę, że zmarł on w niecały rok potem. Gdy któryś z lokajów wbrew zakazowi spojrzał królowi w twarz, musiał w następstwie nosić na twarzy czarną maskę. Lista niesamowitych wybryków króla Ludwiga jest obszerna. Tak jak Neron spalił Rzym — on zamierzał podpalić Monachium. Marzyło mu się by cały naród bawarski miał tylko jedną głowę

którą można by ściąć jednym ciosem. W rozpaczliwym poszukiwaniu nowych źródeł pieniędzy król myślał o odprzedaniu Bawarii Prusom. Niestety był także zdecydowany kazać swym ludziom zdobywać pieniądze poprzez napady na banki we Frankfurcie, Berlinie i Paryżu. Przy mroźnej temperaturze i wichurach, król kazał podawać posiłki na dworze sądząc, że jest na słonecznym wybrzeżu morskim. Konstruktor Brand otrzymał zlecenie skonstruowania pojazdu ciągnionego przez pawie, na którym Ludwig zamierzał przebyć jeziora alpejskie.

„Zebrany materiał jest szokujący" stwierdzili lekarze pod przewodnictwem królewskiego radcy medycznego dr von Guddena, gdy podjęli ostateczną decyzję. Świadomość króla jest zakłócona, a wola ograniczona. Na podstawie tego werdyktu króla pozbawiono władzy, a regentem został jego wój książę Luitpold.

Dr Bernard von Gudden wówczas najbardziej znany psychiatra niemiecki po przewiezieniu króla 12 czerwca 1886 r. do zamku Berg zamierzał się troskliwie zająć swym pacjentem, ale już dzień po przybyciu zdarzyła się tragedia. Inspektor Wöbking uważa w swej książce, że od chwili ubezwłasnowolnienia, król zaczął myśleć o samounicestwieniu. Znaleziono dokumenty, w których król zlecił zakup bardzo silnej trucizny. Inny jego urzędnik miał zbadać głębokość przepaści w pobliżu zamku. A przed samym transportem, Ludwig usiłował skoczyć z wieży zamku Neuschwanstein.

O tym wszystkim wiedział dr Gudden. Dlatego król mógł się posługiwać tylko tępymi nożami. W ścianach jego sypialni zainstalowano wizjery. Jezioro uważał jednak dr Gudden za najmniej groźne. Nigdy król nie był w parku sam, a jezioro było na tyle płytkie, że zawsze można było zdążyć z interwencją. Dr Gudden mylił się. Na drugi dzień po przybyciu, 13 czerwca 1886 r. król zachowywał się spokojnie i radca Gudden zaprosił go na spacer po parku. Podczas tej przechadzki w odległości 400 m towarzyszył im służący. „Król jest jak dziecko, z jego strony nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Napad szału mógłby zostać wywołany tylko alkoholem".

W czasie obiadu dr Gudden zawiadomił kolegów, że wieczorem powtórnie wybierze się na spacer z monarchą i to sam, bez opieki służących. Ta decyzja 62-letniego dyrektora bawarskiego szpitala psychiatrycznego wywołała sprzeciw innych. Ale daremnie. O zmroku obaj mężczyźni wyruszyli na spacer wzdłuż jeziora. Z tego spaceru już nie wrócili, a ich zwłoki znaleziono 16 metrów od brzegu leżące obok siebie. Nikt nie znał przebiegu dramatu.

Z odtworzonych przez inspektora Wöbkinga szkiców wynika, że król w pewnym momencie zaczął szybko biec w stronę wody. Lekarz pobiegł za nim. Złapał go za kołnierz, ale król wyswobodził się z płaszcza i marynarki. Znaleziono je na brzegu. Już w wodzie na głębokości 1,30 m rozpoczęła się walka na śmierć i życie. Lekarz, starszy i słabszy nie miał szans w zmaganiach z desperatem. Ludwig złapał go za gardło i utopił. Sam następnie zanurzył się także w wodzie, by tak znaleźć rozwiązanie swych problemów. Policja zabezpieczyła ślady stóp świadczące o walce na porosłych mchem kamieniach jeziora. Na twarzy lekarza były liczne ślady uderzeń. Upadły wszystkie teorie i spekulacje snute wokół tragedii jaka rozegrała się nad jeziorem. Twierdzono, że król uciekł i został utopiony, że patrioci bawarscy usiłowali go uwolnić. Była też teoria o skrytobójstwie wykonanym na zlecenie rządu Prus. Dokumenty, choć brzmiące brutalnie, świadczą o zupełnie czymś innym. Ludwig w swym szaleństwie zabił przed swoją śmiercią człowieka.

Dziś nad jeziorem Starnberg, w miejscu gdzie zginął król Ludwig II stoi prawie 3-metrowej wysokości żelazny krzyż. Po 100 latach, miejsce to jest często odwiedzane przez pielgrzymów. Na cokole krzyża zawsze znaleźć można wieniec z szarfą, na której ktoś wywołuje przeszłość. Można na niej przeczytać „Nasz król nie żyje, niech żyje nasz król".

Tłum. i opr.
MARYNA KRAJ

FAKTY, PLOTKI

# Spadkobiercy „Ojca chrzestnego"

Trudno policzyć ile filmów powstało w oparciu o fakty bądź informacje zmyślone dotyczące kulisów działania mafii sycylijskiej. Znacznie prościej będzie wymienić te, które zasługują na miano dzieła interesującego. Bez wątpienia do takich należał dyptyk Francisa Forda Coppolli pt: „Ojciec chrzestny 1" i „Ojciec chrzestny 2" z udziałem takich gwiazd jak Marlon Brando, Al Pacino, Robert de Niro, Robert Duvall czy James Caan. Sukces obu tych filmów był tak ogromny, iż wydawało się, że właściwie w tym temacie w Ameryce i na świecie wszystko już zostało powiedziane. Perfekcyjny scenariusz Mario Puzo, doskonała gra aktorów wpadający w ucho temat muzyczny, który po premierze filmu stał się przebojem powodowały, że F. F. Coppolla triumfował, a scenarzyści i producenci zachodzili w głowę co by tu jeszcze wymyślić, by nie rezygnować ze złotodajnej żyły tematu mafijnego. Powstawały różne filmy i filmiki — „Corleone", „Porwany przez mafię" i wiele podobnych. Żaden jednak nie zdobył, co było zresztą całkowicie zrozumiałe, popularności i kasy obu „ojców chrzestnych".

Reżyser F. F. Coppolla ostatnio próbował nawiązać do czasów w jakich dzieje się jego gangsterska historia i w losy muzyków jazzowych wplótł burzliwe porachunki gangsterów, ale film „Cotton club", o którym mowa nie zdobył w Ameryce większego rozgłosu. O jego wartościach będziemy się mogli już niedługo przekonać, bo tytuł jest zakupiony na polskie ekrany i ponoć już znajduje się w drodze. Tymczasem scenarzysta Mario Puzo nie tracił czasu. By iść za ciosem już kilka lat temu przygotował scenariusz kolejnej opowieści o sekretach mafii i jej mściwości pt: „Sycylijczyk". Jednak po wstępnych pracach nad tekstem okazało się, że film musi być superprodukcją, gdyż same zdjęcia na Sycylii nie wystarczą, trzeba będzie zbudować w studiu szereg kosztownych dekoracji, a niewykluczone, że zamknąć dla ruchu ulicznego parę ulic Chicago i Nowego Jorku. Koszty więc będą nie byle jakie. Ponadto producent nie bardzo był zachwycony pomysłem, by „Sycylijczyka" reżyserował Michael Cimino, twórca osławionego „Łowcy jeleni". Ostatni film Cimino „Wrota niebios", okazał się w Ameryce niewypałem finansowym, dziełem długim i ciężkim. Istniała zatem realna obawa, że publiczność może nie dopisać... Tymczasem w sukurs reżyserowi przyszedł planowany odtwórca głównej roli, znany już z „Greystocke — legendy Tarzana władcy małp" Christopher Lambert. Ten aktor ma już dość ugruntowaną pozycję na filmowym rynku światowym (przyczynił się do tego sukces filmu Luc Bessona „Metro"), a co za tym idzie dysponuje sporymi pieniędzmi. On też postawił na Michaela Cimino i zażądał kategorycznie pracy pod jego kierunkiem. Cóż było robić... Zdjęcia do „Sycylijczyka" rozpoczną się wczesną jesienią.

RAFAŁ GODLEWSKI

# Krzyżówka „Centralu"

**POZIOMO:** 1. Tworzywo syntetyczne o dużej odporności termicznej 4. Rodzaj stogu 9. Średniowieczny, wędrowny śpiewak 10. Panorama, perspektywa 11. Związek używany w reakcjach chemicznych 13. Bezdrzewny obszar roślinności arktycznej 14. Dawny nauczyciel szkolny na wsi 15. Opłata za przesyłki pocztowe 16. Atlantycki 17. Zasłona 19. Podziemna kolej 21. Port w Libii 25. Gąsienica 27. Cierpnięcie 28. Zawód, fach 29. Port rzeczny w woj. bydgoskim 30. Przy każdych drzwiach 31. Stan w USA.

**PIONOWO:** 1. Wrzawa, zamieszanie 2. Ludowy taniec hiszpański 3. Robocze zebranie 4. Na nim radio lub telewizor 5. Żona Piasta 6. Pismo widzów i słuchaczy 7. Górna część ubrania roboczego 8. Element koła samochodowego 11. Epicki utwór wokalno-instrumentalny 12. Zbaczanie z drogi 18. Roślina z amarylkowatych o pachnących kwiatach 20. Pogłos, oddźwięk 21. Lekka tkanina z wełny na letnie ubrania 23. Pięknie upierzony ptak 23. Rozpoznanie wojskowe 24. Na wełniany sweter 25. Jedna z wielu w alfabecie 26. Stolica Turcji.

Oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: talon wartości 500 złotych ufundowany przez SDH „CENTRAL" w Łodzi.

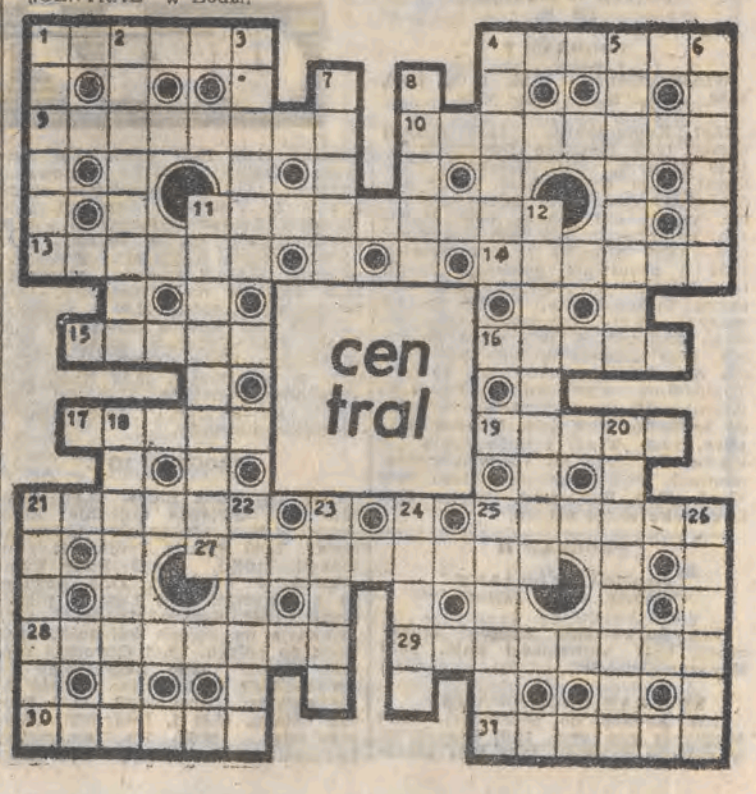


# Czarno-biało i w kolorze

Jest to jedyny, dosłownie jedyny gatunek filmowy który trwa bez przerwy odkąd kino istnieje bo pierwsze filmy w ogóle nakręcone w Ameryce jeszcze w 1894 r. były popisami jeździeckimi i strzelniczymi kowbojów autentycznych, którzy występowali tu cokolwiek jak w dokumentach, udając się do „fotografii" prosto od zapędzania bydła, a może i z bijatyki w saloonie? Od tej chwili praktycznie biorąc wyrób westernów nie ustał ani na minutę. W tym czasie wiele świetnych gatunków filmowych wzeszło i zaszło raz na zawsze farsa chaplinowska melodramat z wielkimi gwiazdami, neorealizm włoski i nawet nowa fale diabli wzięli, tymczasem western trzyma się ciągle

Zygmunt Kałużyński zapewne nie myli się — jak zwykle zresztą — w swych ocenach zjawisk świata nie tylko filmowego my zaś będziemy mogli po długiej bardzo długiej przerwie, przekonać się naocznie czy rzeczywiście film kowbojski ma się dobrze. Jutro w programie I o godzinie 20 zobaczymy „Ostatni pociąg z Gun Hill". W rolach głównych m in. dwie gwiazdy pierwszej jasności: Kirk Douglas i Anthony Quinn.

Ofertę filmową najbliższego weekendu telewizyjnego uzupełniam francuską „Tajemnicą" — niechaj nią zostanie aż do wyjaśnienia — w sobotnim „kinie nocnym", Tadeuszem Fijewskim w „Kapeluszu pana Anatola" (sobota, pr. II, godz. 16.30) i również polskim „Jej powrotem" z Beatą Tyszkiewicz i Jerzym Zelnikiem (sobota, wieczór, pr. II).

Żadna jednak fikcja nie dorówna temu, co potrafi nam zgotować samo życie, polecam więc telewidzom gorąco najnowszy program publicystyki międzynarodowej „Churchill i Rosjanie".

Gdy 12 sierpnia 1942 roku premier Wielkiej Brytanii lądował na lotnisku w Moskwie naszły go myśli, które tak oto oddał w spisanych później wspomnieniach: „Głęboko zastanawiałem się nad swoją misją w tym smutnym i ponurym państwie bolszewików, które tak usilnie zwalczałem podczas jego narodzin i które uznałem — aż do czasów pojawienia się Hitlera — za śmiertelnego wroga ludzkości. Co obowiązek nakazuje mi powiedzieć obecnie tym ludziom?... Czułem się jakbym wiózł wielką bryłę lodu na biegun północny. Jednakże byłem pewien, iż obowiązek nakazuje mi osobiste poinformowanie tych ludzi o faktach i że powinienem załatwić tę sprawę oko w oko ze Stalinem nie odwołując się do telegramów i pośredników".

We wzajemnych stosunkach Churchilla i Stalina — nacechowanych zresztą dość dużą wzajemną sympatią — było później wiele momentów humorystycznych, o czym niech świadczy chociażby taki dialog z czasów konferencji teherańskiej. Churchill snując rozważania o wspólnych celach i nadziejach mówi: — Wierzę, że Bóg jest po naszej stronie. Stalin ripostuje: — No, a diabeł oczywiście jest po mojej stronie, ponieważ każdy wie, że diabeł — to komunista, a Bóg niewątpliwie jest uczciwym konserwatystą...".

Potem było wspólne zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami, a jeszcze później zimna wojna, której konstruktorem był właśnie m. in. Churchill, ale to już całkiem inna historia, o której mam nadzieję dowiemy się w programie I emitowanym w niedzielę wieczorem.

(jb)